Nr. 243. **Kraków, Niedziela 27 Maja 1917.** **Rok XXXVI.**

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	40 kor. 80 h.	20 kor. 40 h.	10 kor. 20 h.	3 kor. 40 h.
z odnoszeniem do domu	48 „ — „	24 „ — „	12 „ — „	4 „ — „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	48 „ — „	24 „ — „	12 „ — „	4 „ — „
z dwukrotną „ „	55 „ 20 „	27 „ 60 „	13 „ 80 „	4 „ 60 „
W Państwie Niemieckiem	51 „ 60 „	25 „ 80 „	12 „ 90 „	4 „ 30 „
W innych państwach	63 „ 60 „	31 „ 80 „	15 „ 90 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy"** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego**, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna**, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcas i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biuro dzienników: A. Buchstab ulica Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rosbach. — **W Wiedniu** Hem a Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, **Haasenstein & Vogler** (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 33 h, za każdy następny raz 24 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. **Nadesłane** po 95 h od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Przesilenie węgierskie.

Kraków, 27 maja.

Na posiedzeniu stronnictwa narodowej pracy, na którem Tisza zdawał sprawę ze stanowiska ustępującego rządu w kwestyi reformy wyborczej, jednomyślnie uchwalono bezwzględne wytrwanie i nadal przy zasadach, głoszonych przez Tiszę. Ustępującemu kierownikowi rządu udzielono wotum zaufania w formie najkorzystniejszej, jaką w danych warunkach można było pomyśleć, prosząc go o wytrwanie i na przyszłość na stanowisku przewódcy partyi. Całkowicie aprobowało tedy stronnictwo parlamentarnej większości zapatrywanie Tiszy, że zmiana reformy wyborczej, któraby sięgała poza granice, wykreślone projektem gabinetu Tiszy, byłaby niebezpieczna dla dynastyi i narodu na Węgrzech. Wobec wszelkich dalej idących przedłożeń, zapowiada stronnictwo narodowej pracy jak najzaciętszą walkę.

Wystarczy trzymać się tylko brzmienia wywodów hr. Tiszy na owem posiedzeniu, by zrozumieć, czem projektowana przez niego reforma wyborcza być miała w istocie. Wedle dat, przez niego samego podanych, w porównaniu ze statystyką wyborców z roku 1913, zaledwie dwieście tysięcy mężczyzn dzięki przygotowywanej noweli, zyskiwało prawa wyborcze. Na podstawie nowej listy wyborców, zestawionej w myśl ordynacyi wyborczej z roku 1913, przybywało tych nowych wyborców trzysta tysięcy. Nie trzeba zapominać, że działo się to w państwie, które — nie wliczając Chorwacyi i Sławonii — miało w 1913 roku 19 milionów ludności. Wobec takiego projektu noweli do ustawy wyborczej nic dziwnego, że kwestya prawa wyborczego wysunęła się na czoło spraw wewnętrznych państwa węgierskiego. Nawet polityk, który osobą swoją reprezentował nieugięte wytrwanie w prowadzeniu wojny do końca, wobec tej sprawy musiał ustąpić.

Tisza i stronnictwo narodowej pracy mówią ustawicznie o niebezpieczeństwie dalszego rozszerzenia prawa wyborczego. Obawiają się wzrostu społecznego radykalizmu. Dlatego dopuszcza Tisza do wyborów tylko mężczyzn, których wiek sam i życiowa walka zdołała utemperować, nauczyła ich kompromisów życiowych, która stanowić będzie skuteczną przeciwwagę radykalnym dążnościom. Dlatego ustala granicę wieku dla wyborców na trzydziesty rok życia, wykluczając tem samem od wyborów 21 procent męskiej ludności, świadomej sztuki czytania i pisania. Ile wynosi ten procent w stosunku do ogółu męskiej ludności, pouczyćby mogła dopiero szczegółowa statystyka analfabetyzmu. Tisza sam przyznaje wszakże, że skutkiem wyższej inteligencyi u robotników przemysłowych liczba mężczyzn, wykluczonych od udziału w wyborach skutkiem owej granicy wieku podniosła się do 33 procent mężczyzn, umiejących czytać i pisać. Tylko dla wyrównania tej procentowej różnicy raczył Tisza w projekcie swym obniżyć dla robotników przemysłowych granicę wieku do 24 lat życia.

Mówi dalej Tisza i stronnictwo większości o niebezpieczeństwie dla węgierskiego narodu, które z rozszerzenia prawa wyborczego ma płynąć. To stanowisko nacyonalistyczne podkreśla Tisza w przemówieniu swojem kilkakrotnie i w sposób stanowczy. Przypuszcza, że w interesie robotnika przemysłowego węgierskiego leży zarówno zdobycie dla niego prawa głosowania, jakoteż i zapewnienie, by to jego prawo głosowania nie zatraciło swojej siły wobec mas, które wieść będzie demagogia, posługująca się najradykalniejszemi środkami wyznaniowej, narodowościowej i prawno-państwowej agitacyi.

Przed jakimiż wrogami bronić chce Tisza swoją nowelą wyborczą naród węgierski od zagłady? Oczywiście mowa tu być może tylko o obywatelach węgierskiego państwa, którzy nie są narodowości węgierskiej, o których sam Tisza w tej mowie się wyraził, że jakkolwiek mówią niewęgierskim językiem, zawsze szli wiernie za głosem inteligencyi węgierskiej, słuchając jej rady, tak świetnie wytrzymali ogniową próbę rosyjskiego najazdu. I w innem miejscu jeszcze mowy swojej zapewnia Tisza, że wielka masa obywateli węgierskich niewęgierskiego języka na każdem polu uczestniczyła w cierpieniach, niedostatku, ofiarach i walkach, które wojna przyniosła, w takiej mierze, że naród węgierski nie potrzebuje żałować wielkodusznej polityki, jaką w ciągu tysiącolecia stosował do rozmaitych narodowości węgierskiego państwa. Tylko w stosunku do zachowania się obywateli rumuńskich, mianowicie tych, którzy posiadali wyższe wykształcenie, duchowieństwa i nauczycielstwa — wyraził Tisza pewne zastrzeżenia. — A jednak wszystko, co jako motywy ograniczeń wyborczego prawa w mowie swojej podawał, skierowane było przeciwko tym właśnie Rusinom, czy Słowakom, których lojalność względem węgierskiego państwa Tisza dopiero co chwalił. Ci wierni, wedle Tiszy, w czasie wojny obywatele węgierskiego państwa, stanowić mają właśnie niebezpieczeństwo, zagrażające narodowi węgierskiemu, oraz dynastyi!

W mowie swojej wspomniał Tisza także i o innym obszarze wewnętrznej polityki, w którym rząd jego o obronicmie węgierskiego narodu przed niebezpieczeństwem ze strony niewęgierskich narodowości miał pieczę. Jest to dziedzina opieki społecznej nad inwalidami, wdowami i sierotami, które pozostały, jako ofiary wojny. Rząd miał zamiar wdrożyć szeroką akcyę osadniczą, by ludzi tych skierować ku ziemi i na roli dać im możność utrzymania życia. Lecz i w tej kwestyi oświadcza Tisza wyraźnie, że chodziło rządowi o to, by pomnożyć warstwę drobnej własności rolnej, na którą z węgierskiego narodowego punktu widzenia całkowicie możnaby się spuścić. Akcya osadnicza podjęta być miała tedy w tych okolicach kraju, w których, ze względu na narodową sprawę węgierską, jest to szczególnie konieczne. W rachubę wchodziła własność publiczna, oraz własność martwej ręki, które uledz miały systematycznej parcelacyi i w ten sposób zaspokoić głód ziemi pośród ubogiej wiejskiej ludności, a zarazem pomagać do skutecznej madziaryzacyi okolic węgierskiego państwa, zamieszkałych przez niewęgierską ludność.

Tak więc cała polityka wewnętrzna hr. Tiszy, zarówno co się tyczy reformy wyborczej, jak i społecznej opieki, do jednego tylko zmierzała, do utrzymania panowania niezbyt licznej inteligencyi węgierskiej, czy zmadziaryzowanej nad masami niewęgierskich narodowości, wchodzących w skład państwa. Gdy zadaniem każdego rozumnego rządu być musi, tarcia, jakie się wywiązują pomiędzy poszczególnemi narodowościami w państwie, łagodzić i zacierać, by usuwać jakiekolwiek podstawy niezadowolenia i irredentystycznych dążności, staraniem Tiszy było tylko rozterki te jątrzyć. Bez względu na to, jaki obecnie gabinet: koncentracyjny, czy też gabinet mniejszości przyjdzie do steru, zasada polityki wobec niewęgierskich narodowości państwa w każdym razie musi się zmienić.

Stopp.

Pogłoska o ustąpieniu bar. Buriana.

(Telefonem).

Budapeszt, 27 maja.

»Pesti Hirlap« donosi, że **wspólny minister skarbu, baron Burian, zamierza ustąpić równocześnie z hr. Tiszą.** Następcą bar. Buriana ma zostać hr. Jan Forgach, były szef sekcyi w ministerstwie spraw zagranicznych.

Przesilenie gabinetowe na Węgrzech.

(Telefonem).

Budapeszt, 27 maja.

Wczoraj przyjął cesarz w Badenie na audyencyi prezydenta Izby magnatów bar. Josikę. — **Arcyks. Józef odwiedził wczoraj o godz. 9½ rano hr. Tiszę w pałacu prezydyum ministrów w Budapeszcie i odbył z nim półgodzinną konferencyę.** Arcyks. Józef informował się u hr. Tiszy, pod jakimi warunkami stronnictwo pracy poparłoby gabinet koncentracyjny.

»Az Est« dowiaduje się po konferencyi arcyksięcia Józefa z hr. Tiszą, że **arcyksiążę nie będzie mógł objąć urzędu prezydenta ministrów.** Jako najpoważniejszego kandydata na to stanowisko uważać należy obecnie **W e k e r l e g o**, którego hr. Tisza polecił jako swego następcę i hr. Juliusza **A n d r a s s e g o**, o ile ten mógłby sobie zapewnić większość przy pomocy stronnictwa pracy.

Prądy w Rosyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Amsterdam, 27 maja.

»Times« donoszą z Moskwy pod datą 22 bm.: Zarówno w Petersburgu jak i w Moskwie opinia publiczna jest za nowym rządem. Przeważna ilość dzienników jest za dalszem prowadzeniem wojny. Tylko petersburska socyalno-demokratyczna »Prawda« oraz moskiewskie organy socyalno-demokratyczne oświadczają, że **armia jest znużona wojną i zapytuje, jaki ma cel prowadzić dalej wojnę w interesie kapitału?** Wpływ tych dzienników trudno ocenić, ale ma być dosyć znaczny.

W obecnej chwili lepsze żywioły ludności popierają rząd teraźniejszy i są widoki, że rządowi uda się armię do tego doprowadzić, iż ofenzywa stanie się możliwą. Ale trzeba się także liczyć z możliwością, że to się nie powiedzie. **Wśród chłopów panują niepokoje,** po największej części nie chcą oni czekać do konstytuanty z rozwiązaniem kwestyi ziemi.

Rosya wypowiada traktaty z koalicyą.

Berlin, 27 maja.

»Nationalzeitung« donosi z Kopenhagi:

Obiega tu wiadomość, że **Rosya wypowiedziała wszystkie zawarte dotąd z koalicyą traktaty, mające dotąd moc obowiązującą, a zawarcie nowych traktatów uczyniła zawisłem od warunku, że będą one opierać się na innej zupełnie podstawie.**

Ten krok rządu rosyjskiego jest wynikiem nacisku, wywartego przez socyalistycznych ministrów i Radę robotniczo-żołnierską.

Pomiędzy Radą a ministrem spraw zagranicznych Tereszczenką powstał bardzo ostry konflikt z tego powodu, ponieważ Rada domagała się nie tylko wypowiedzenia, lecz także ogłoszenia traktatów.

Agitacya wojenna Kierenskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Amsterdam, 27 maja.

»Morning Post« donosi z Petersburga:

Kierenskij zabrał na front nader surowe przepisy dyscyplinarne, które jednak wykluczają karę śmierci.

»Daily Mail« donosi, że Kierenskij wydał manifest dla przywrócenia dyscypliny w armii, wygłasza on osobiście mowy do każdego pułku i sam na dworzec odprowadza rezerwy, odchodzące na front.

Zwolenników caratu ma się stale na oku i tylko za zezwoleniem komisyi wojskowej mogą dostać pozwolenie udania się na front.

(Telefonem).

Bazylea, 27 maja.

Agencya Havasa donosi z Helsingforsu:

Kierenski odwiedził w towarzystwie admirała Maksymowa okręty wojenne, poczem wygłosił w domu ludowym dłuższą mowę, którą zakończył słowami:

Z oświadczenia naszego, że pragniemy pokoju bez aneksyi, wysnuli wrogowie nasi wniosek, że nie możemy już wogóle bronić swej wolności. Następnie zaczęli nieprzyjaciele bratać się na froncie z naszymi żołnierzami, a równocześnie wysłali swe najlepsze wojska do Francyi, by zniszczyć najlepszą na świecie demokracyę. Sceny wzajemnego bratania się urządza nieprzyjaciel w tym celu, by zbadać pozycye naszych bateryj, by wyzyskać dobroć serca i prostotę naszych żołnierzy.

Przeciw tworzeniu legionów narodowościowych.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Rotterdam, 27 maja.

»Allgemeen Handelsblad« donosi z Petersburga:

Zgromadzenie delegatów żołnierzy obradowało nad kwestyą utworzenia legionów narodowościowych i przyjęło następującą rezolucyę:

Wprawdzie zasadniczo jest słusznem, aby narody miały prawo same o swym losie decydować, ale w **obecnej chwili tworzenie takich legionów stanowiłoby niebezpieczeństwo dla jednolitości wojska.** Tworzeniu ochotniczych legionów nic ma nic do zarzucenia.

Dr Wiktor Adler w Sztokholmie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 27 maja.

Przybył tu austryacki poseł do Rady państwa **dr Wiktor Adler.**

Socyaliści rosyjscy na kongresie w Sztokholmie.

(Telefonem).

Budapeszt, 27 maja.

Korespondent »Az Est« w Sztokholmie dowiaduje się z najlepszego źródła, że **frakcya socyalistów mieńszewików** (umiarkowani socyaliści narodowi — Plechanow) **zawiadomiła komitet skandynawsko-holenderski, iż wyśle delegatów na konferencyę sztokholmską.**

Sztokholm, 27 maja.

Oprócz frakcyi mieńszewików także **frakcya bolszewików** (socyaliści radykalni — Lenin) **i grupa trudowików** (socyalno-rewolucyjna grupa włościańska — Kierenskij) **wyślą również delegatów na konferencyę w Sztokholmie.** Te uchwały socyalistów rosyjskich polepszają znacznie widoki konferencyi w Sztokholmie, tem bardziej, że mogłoby to wywrzeć wpływ na stanowisko socyalistów francuskich i angielskich.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 27 maja.

Urzędowo ogłaszają dnia 26 maja 1917:

Wschodni i południowo-wschodni teren wojny. **Nic ważnego.**

Włoski teren wojny.

Wielka bitwa na południowym zachodzie trwa dalej. O ile gwałtowność walk z dnia 23 i 24 bm. mogła się jeszcze wzmódz, to wczoraj to nastąpiło. Nigdy podczas pełnych już dwu lat walk nie stała bohaterska armia nad Soczą wobec większych wysiłków nieprzyjaciela, niż w tych dniach. Miejscami walk były także wczoraj miejsca ogólnie znane: Obszar koło Plavy, wzgórza koło Vodice, Monte Santo, wzgórza Gorycyi; wszędzie rzucał się nieprzyjaciel na nasze linie, miejscami dwa i trzy razy. Zawsze rozbijały się jego kolumny szturmowe w naszej dzielnej obronie.

Najgwałtowniejsze masowe uderzenie skierowano ponownie na nasze pozycye na płaskowyżu Krasu. Co w tej walce obrońcy musieli zdziałać w obronie i przeciwuderzeniu, w zaciętem wytrwaniu wśród najsilniejszego ognia działowego i w zapasach wręcz, to należy do historyi. Wyraźniej, niż wszystko inne, mówi sukces. Choć na najskrajniejszem południu frontu walka o wąskie odcinki jeszcze nie jest zakończona, losy dnia rozstrzygnęły się zupełnie na naszą korzyść. Nieprzyjacielskie uderzenie złamało się na całym froncie krwawo i bez skutku. Nieprzyjaciel nie zbliżył się do swego celu przełamania naszych linij w piętnastym dniu bitwy ani o krok dalej, niż w pierwszym dniu.

W Karyntyi i Tyrolu bez zmiany.

Szef sztabu generalnego.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 27 maja.

(Biuro Wolffa). Wielka główna kwatera, dnia 26 maja.

Zachodni teren wojny.

Grupa wojsk ks. Ruprechta: **Walki pod Loos skończyły się zupełnem wyrzuceniem przeciwnika z naszych rowów. Wzięto jeńców i karabiny maszynowe — Ogień działowy, podobnie jak w poprzednich dniach, na obu brzegach Scarpy był ożywiony.**

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu: **Nad Chemin des Dames, na południe od Pargany, wykonano atak z małemi własnemi stratami. Atak ten znacznie polepszył nasze pozycye. Wspaniałym rozmachem rozbiły przeciwnika nasze wojska zaczepne, złożone z Ślązaków, Meklemburczyków, Szlezwiko-Holsztyńczyków i Hanseatów. Wzięto do niewoli 14 oficerów i 33 żołnierzy, zdobyły 15 karabinów maszynowych i wiele sprzętu. W zdobytych liniach odparto potem francuski kontratak gładko.**

W zachodniej części Szampanii, po gwałtownem działaniu artyleryi, które po południu spotęgowało się do siły ognia huraganowego, nieprzyjaciel wykonał silne ataki na nasze stanowiska na wzgórzach na południe i południowy wschód od Nauroy w 4 kilometrowej szerokości. W walce zbliska zostali Francuzi pobici, a kontratakiem oczyszczono te punkty, gdzie się wdarli. Po nieudaniu się pierwszego ataku wykonał nieprzyjaciel dwa dalsze, które również się rozbiły.

Grupa wojsk ks. Albrechta: **Nic nowego.**

Po skutecznym wywiadzie jedna z naszych eskadr samolotowych obrzuciła na południowem wybrzeżu Angili bombami Dover i Folkestone. Także dalekie wycieczki lotnicze na kontynencie przyniosły dobre wyniki. W wielu walkach powietrznych stracił nieprzyjaciel wczoraj 20 samolotów, a jeden przez ogień obronny. Porucznik Almenroeder ustrzelił 19-tego i 20-go przeciwnika.

Wschodni teren wojny.

Między Dźwiną a Berezyną, tudzież nad koleją Złoczów—Tarnopol, na Przedkarpaciu i w górach granicznych nad Mołdawą działalność ogniowa żywsza niż dawniej.

Na froncie m a c e d o ń s k i m nie było szczególniejszych wydarzeń.

Pierwszy generalny kwatermistrz
L u d e n d o r f f.

Berlin, 27 maja.

Biuro Wolffa donosi 26 wieczorem:

Na zachodzie i wschodzie działalność bojowa w zwykłych granicach.

Rosyjski cud.

III.

Ostatnie dwa dni starego rządu. — Uspokojenia Protopopowa. — Pogorszenie sytuacyi. — Rokowania z Dumą. — Błąd w ostatniej chwili. — Wszystko stracone. — Oblężenie ministrów w pałacu Maryińskim. — Próba ucieczki. — Ostatnie chwile. — Katastrofa.

(Ciąg dalszy).

Jakoż istotnie w kilka minut po szóstej rozpoczęło się to ostatnie posiedzenie rady gabinetowej, z którego jej uczestnicy nie mieli już wrócić do własnych biur i domów. Narady miały zupełnie chaotyczny charakter. Nie było bowiem już nad czem radzić. Sekretarze Golicyna tylko co chwila wchodzili na salę, za każdym razem przynosząc coraz groźniejsze wiadomości. Wreszcie około godziny dziewiątej straż pałacowa zwróciła uwagę obradujących ministrów, że za ich osobiste bezpieczeństwo nie bierze już żadnej odpowiedzialności, ponieważ zrewoltowano wojska i tłumy nieprzejrzane, dowiedziawszy się, że tu w pałacu obraduje rada ministrów, ściągają zewsząd, otaczają pałac, aby cały rząd uwięzić.

Ministrowie rzucili się do ucieczki. Wkrótce jednak wszyscy powrócili. Okazało się bowiem, że wyjścia z pałacu już niema. Nadeszła najbardziej dramatyczna chwila. Członkowie rządu carskiego, zebrani we wspaniałej olbrzymiej i wszystkimi żyrandolami oświetlonej sali pałacu Maryińskiego, siedzieli bladzi i milczący. — Nikt tu już nikomu nie miał nic do powiedzenia. Każdy chciał pozostać już tylko z własnemi myślami. Każdy gotował się na najgorsze. Bo z poza kryształowych okien wpadała do olbrzymiej sali straszliwa wrzawa ulicy, przerywana tylko miarowem stukaniem karabinów maszynowych. Ten i ów z ministrów wyjął notatnik, czyniąc w nim jakieś zapiski. Może ostatnią swą wolę spisywał. Może przesyłał jeszcze najbliższym ostatnie pozdrowienia.

Od czasu do czasu wstawał tylko to jeden to drugi minister i szedł do telefonu, aby pokręciwszy korbką, przekonać się, czy jeszcze dzwoni. Aparat dzwonił jeszcze, ale wszelkie próby połączenia się ze światem zewnętrznym okazały się próżnemi. Wreszcie około godziny pół do jedenastej także i telefon przestał dzwonić. Golicyn co chwila wzywał sekretarzy i służbę pałacową. Nie miał im nic do rozkazania. Chciał tylko upewnić się, czy jeszcze są. Z początku wezwani wpadali bladzi i milczący. Powoli jednak potrzeba było dzwonić na nich coraz dłużej. Wreszcie około jedenastej Golicyn przekonał się, że pałac opustoszał, że sekretarze i cała służba uciekli...

Wreszcie około godziny dwunastej generał Bielajew, który przez cały ten czas obserwował ulicę, stojąc za firanką przy oknie, oświadczył, że tłumy zmniejszyły się i że możnaby ponownie spróbować ucieczki. Ministrowie tłumnie rzucili się ku drzwiom. Golicyn, w towarzystwie Bielajewa i Dobrowolskiego, wyszedł frontowymi schodami, ale wyjście do przedsionka zastał zamknięte. Pokrowski i Rittich wybiegli tylnymi schodami ku kuchniom i tamtędy na tylny dziedziniec pałacowy, ale po to tylko, aby stwierdzić, że także i tam wszystkie wyjścia są zamknięte i obsadzone. Kiedy wrócili, już w wielkiej sali i w salach przyległych byli żołnierze, zajęci rewizyą. Spostrzegłszy ich, ministrowie Pokrowski i Rittich przyczaili się w ciemnym jakimś pokoiku, skąd mogli widzieć, jak odprowadzano na słaniających się nogach prezydenta gabinetu Golicyna i kilku innych ministrów gdzieś na dół ku ciężarowemu automobilowi. W swojej kryjówce przesiedzieli obaj ministrowie do czwartej rano, poczem przy pomocy starego kuryera, który się na szczęście nawinął wyszli jedną z tajnych furtek pałacowych na ulicę i chyłkiem przedostali się szczęśliwie do swoich mieszkań.

Tak skończyło się ostatnie posiedzenie carskiego rządu. Garstka ludzi, onegdaj jeszcze skupiająca w swem ręku cały ogrom władzy, którą przelał na nich despota carski, teraz rozprysła się jak stado kuropatw. I ci, co jak Rittich i Pokrowski, zdołali przekraść się jeszcze do własnych domów, mogli się czuć szczęśliwymi w porównaniu z tymi, którzy razem z szefem swoim, Golicynem, wsadzeni przemocą na otwartą platformę ciężarowego automobilu, musieli jechać wśród naigrawających się z nich tłumów, powoli ku odległemu pałacowi Taurydzkiemu. Jeszcze wczoraj delegaci ich wchodzili do tego gmachu jako władcy. Jeszcze wczoraj oni uchwalili rozpędzić »zdenerwowaną« Dumę, a oto dzisiaj sami jadą do tej rozpędzonej Dumy w charakterze — więźniów tryumfującej rewolucyi. Powoli toczy się automobil Newskim Prospektem, a z ciemnych poddaszy wysokich domów sypią się kule karabinów maszynowych, stukając głucho o bruki i mury. To resztki tych potężnych środków, którymi Protopopow obiecywał zdusić rewolucyę.

IV.

Uwięzienie cara. — Jednostronne pożegnanie. — Car-manekin. — Długie rozmowy syna z matką. — Przybycie komisarzy. — Przyjazd do Carskiego Sioła. — Porządek więzienny.

Rządu carskiego już niema. Ministrowie albo siedzą pod kluczem Kierenskiego w trzech salkach pałacu Taurydzkiego, albo jeszcze kryją się po domach przyjaciół, skąd ich tłumy rewolucyjne kolejno wyciągają i odstawiają w tryumfie do reszty kompanii. Teraz potrzeba porządek zrobić z mocodawcą tych obalonych i zdruzgotanych ministrów. Obcięte już ramiona. Potrzeba uporać się z głową. Z tą słabą głową, którą opanował ciemny chłop i oszust syberyjski — Rasputin.

Mam przed sobą kilka autentycznych relacyj o przebiegu uwięzienia i osadzenia w Carskiem Siole byłego cara. Korespondenci pism petersburskich opisują te wypadki pod wymownymi tytułami »Uwięzienie Mikołaja Romanowa«...

Oto obraz, na który się te relacye składają.

Komisarze komitetu wykonawczego Dumy, którym komitet rozkazał aresztować i przywieźć Mikołaja Romanowa do Carskiego Sioła, mieli swoje pełnomocnictwa bardzo krótkie i jasne. Historyczna ta cedułą brzmiała: »Wydano N. N.-owi dla odstawienia Mikołaja Aleksandrowicza Romanowa, byłego cara rosyjskiego, z Mohylewa do miasta Carskiego Sioła«. Podpisał Rodzianko. Pieczęć Komitetu wykonawczego Dumy państwowej.

Zaopatrzeni w takie dokumenty czterej komisarze Dumy: Bublikow, Gribunin, Kalinin, Wierszinin wsiedli dnia 20 marca o godzinie 1[illegible] wieczorem na dworcu warszawskim w Petersburgu do specyalnego pociągu, który na[illegible] dnia 21 marca o godzinie 3 po południu, przywiózł ich do Mohylewa. Tu znajduje się główna kwatera rosyjska, jeszcze przed kilku dniami t. zw. »carskaja stawka«. Tu urzęduje szef sztabu, dzisiaj generalissimus generał Aleksiejew. Tu na dwadzieścia cztery godzin przed przybyciem komisarzy Dumy przybył z Pskowa zdetronizowany już Mikołaj II, aby pożegnać się z wojskami. Wojska jednak nie chciały się z nim żegnać. Car, przejeżdżając z dworca do pałacu gubernatora, gdzie mieściła się jego dotychczasowa kwatera, mógł widzieć ten las czerwonych sztandarów, który wyrósł nad miastem, mógł przysłuchiwać się dźwiękom marsylianki, które rozlegały się niemal z każdej ulicy, z każdego większego gmachu, zamienionego na koszary lub kancelaryę sztabową. Przejeżdżającym carem nie interesował się nikt dosłownie. Przechodzące oddziały wojsk spoglądały nań obojętnie, nie salutując. Natomiast car, czy z przyzwyczajenia czy ze strachu, trzymał ciągle rękę przy czole, oddając wojskowe ukłony w próżnię... Manekin wyrzucony nagle do rupieciarni jako zużyta i niepotrzebna zabawka...

(Dok. nast.)

Konstanty Srokowski.

Z Warszawy.

(Korespondencya „Nowej Reformy").

Warszawa, 25 maja.

Jak było do przewidzenia, porozumienie między prawicowem kołem międzypartyjnem a lewicowym C. K. N., z wyłączeniem centrum, nie przetrwało próby, jako nienaturalne i z góry skazane na zamarcie. Pasywiści, którzy lewicy użyć chcieli do rozbicia Rady Stanu, obecnie wobec powstania silnego centrum i przekonawszy się, że Rada Stanu zbyt jest silna, by ją można rozbić — odsunęli się od swych przymierzeńców z lewicy. Jak się dowiaduję, na wczorajszem zebraniu kontrahentów prawica zerwała dalsze pertraktacye z lewicą, z którą dotychczas i w Radzie narodowej w zebraniach konsolidacyjnych pozostawała w kontakcie.

Będzie to miało wpływ na wzmocnienie centrum, a przedewszystkiem na wzmożenie powagi Rady Stanu.

Myśl stworzenia silnego bloku centrowego, któryby ujął w swą rękę inicyatywę państwowotwórczą i stał się ostoją dla konstytucyjno-rządowych zamierzeń, coraz szersze zatacza kręgi. Kręgosłupem tego bloku centrowego będą — prócz zrzeszeń politycznych, już w stronnictwa zorganizowanych — liczne rzesze bezpartyjne. Osobistości takie, jak radcy stanu Pomorski, Bukowiecki, Maj, dalej członkowie Rady Stanu, należący do Ligi państw., osobistości bezpartyjne, jak rektor Brudziński, ks. prałat Gnatowski i w. innych, bardzo życzliwie się do myśli stworzenia centrum odnoszą i zapewne szeregi jego wzmocnią. Rzecz się skrystalizuje na zebraniach, zapowiedzianych na Zielone Święta, podczas których zapewne dokona się bliższe ukonstytuowanie nowego związku politycznego. Dziś obraduje Rada Stanu. Zajmie się ona niezmiernie ważna relacyą jednego ze swych członków, świeżo przybyłych z zagranicy i dobrze poinformowanego o nastrojach wśród emigracyi polskiej w Rosyi. Znamiennem jest, że utrzymanie Rady Stanu i wzmożenie jej atrybucyj i autorytetu, jest wykładnią wrażeń z tej podróży informacyjnej. Ponadto na dzisiejszem posiedzeniu zapewne lewica zechce poruszyć wydanie odezwy do wojska przez Marszałka koronnego i wykona skoncentrowany atak na dyrektora Departamentu spraw wewn. za umożliwienie przeglądu ochotników przez swój znany telegram, powołujący do komisyj asenterunkowych przedstawicieli miejscowego społeczeństwa, a równocześnie, osiągnąć cel swych wielomiesięcznych marzeń: przesilenie personalne w Departamencie spraw wewn.

O ile słychać, wydeleguje Rada Stanu na zebrania polityczne, t o c z ą c e s i ę p r z e z Z i e l o n e Ś w i ę t a w K r a k o w i e, radców Stanu: P o m o r s k i e g o, D z i e r z b i c k i e g o i K u n o w s k i e g o, a to celem porozumienia na tle całokształtu sprawy polskiej.

O aprowizacyę stolicy Polski.

(Korespondencya „Nowej Reformy").

W a r s z a w a, 25 maja.

Jak wiadomo, w ostatnich tygodniach na tle niedomagań aprowizacyjnych przechodziła Warszawa okres silnego fermentu, który nawet znajdował ujście w zajściach ulicznych i napadach na sklepy żywnościowe. Sprawą ustalenia stosunków aprowizacyjnych zajęły się wreszcie energicznie czynniki miejskie. Dnia 20 b. m. zgłosiła się do generał gubernatora delegacya, złożona z ks. Lubomirskiego, burm. Chmielewskiego, prezesa Rady m. Suligowskiego i wiceprezesa Zawadzkiego w sprawie zaopatrywania miasta w żywność. Gen. gubernator obiecał poczynić wszelkie możliwe ulgi w dostawie produktów do Warszawy.

Następującego zaś dnia uchwaliła Rada miejska następujące jednogłośnie przyjęte wnioski:

„Wobec nadzwyczajnych okoliczności chwili bieżącej i bezskuteczności dotychczasowych zabiegów Rady miejskiej i magistratu, niepodobna zorganizować aprowizacyi dla miasta stoł. Warszawy inaczej, niż przez natychmiastowe powołanie do życia ogólno-krajowej **centrali aprowizacyjnej** (dla obu okupacyj) zgodnie z uchwałą Rady miejskiej z dnia 22 marca 1917 r.

Stojąc na gruncie uchwały Rady miejskiej z 10 maja domagającej się wydania i publicznego ogłoszenia **zakazu wywozu** wszelkich artykułów żywności z terenu okupacyi niemieckiej, Rada miejska domaga się przedewszystkiem, natychmiastowego **zamknięcia granicy** dla wywozu ziemniaków, kaszy, owsa, jaj, masła, drobiu, cukru, brukwi, marchwi pastewnej, warzyw i owoców, jako jedynych zastępczych wobec braku zboża chlebowego, artykułów żywnościowych.

Uznając, że owies, przerobiony na kaszę i mąkę, może stać się środkiem żywnościowym podczas ciężkich czasów na przednowku, Rada miejska uchwala rozpoczęcie natychmiastowych starań w tym celu: a) aby władze okupacyjne zaniechały wszelkich rekwizycyj owsa z ziem zaokupowanych i b) aby m. st. Warszawa miało monopol nabywania owsa w całej okupacyi po cenach umownych, jako przedmiotu niezbędnego dla wyżywienia ludności.

Rada miejska ustanawia wysłać niezwłocznie do Lublina swoją delegacyę i powierzyć jej sprawę zakupu i przewozu środków żywnościowych z okupacyi austryackiej dla m. Warszawy. Delegacya ta winna być wybrana na dzisiejszym posiedzeniu Rady".

Subskrybujmy na VI pożyczkę wojenną.

Konstytuanta rosyjska.

»Echo Polskie« z 8 maja donosi z Petersburga:

Utworzona przy Rządzie Tymczasowym Komisya do spraw organizacyi konstytuanty uchwaliła następujące wytyczne:

1) Cenzus wieku biorących udział w wyborach określa się na 20 lat życia;

2) Listy wyborcze dla armii, znajdującej się na tyłach zestawione będą na zasadzie terytoryalności, t. zn., że dany oddział wojskowy bierze udział w wyborach wspólnie z ludnością zamieszkałą na danym terenie;

3) Listy wyborcze dla armii czynnej obejmować będą poszczególne korpusy;

4) Za okręg wyborczy na froncie uważa się dwa i pół korpusu armii czynnej;

5) Wybory wewnątrz państwa przeprowadzone będą w jednym dniu;

6) Na froncie zaś w ciągu 10 dni, za względu na to, że brać w nich będą poszczególne oddziały wojskowe, w danej chwili wolne od bezpośredniej służby okopowej;

7) Wybory będą proporcyonalne;

8) Ostateczne wypracowanie ustawy wyborczej zakończone będzie prawdopodobnie około 1 czerwca, zwołanie zaś konstytuanty nastąpi 1 października;

9) Wszyscy członkowie rodziny cesarskiej mają prawo biernego wyboru, czynnego zaś tylko ci, którzy pozostają na wolności.

Na walny zjazd Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych.

K r a k ó w, 27 maja.

Dzisiaj rozpoczynają się w Krakowie obrady wielce zasłużonego dla szkolnictwa polskiego Towarzystwa Nauczycieli szkół wyższych, które w postępie i rozwoju oświaty narodowej w ostatnich lat dziesiątkach wybitną i przodowniczą w kraju odegrało rolę. Obecnie też, gdy Polskę całą do nowego powołano życia, rozumie Towarzystwo swoje stanowisko i nowe a zaszczytne zadania, jakie mu przypadają w udziale.

»Hasłem przewodniem zjazdu naszego w Krakowie — pisze »Muzeum«, organ Towarzystwa — jest s z k o ł a p o l s k a, wolna w całej Polsce«. — »Dla dzieci naszych zdobyć musimy s z k o ł ę p o l s k ą — dla w s z y s t k i c h d z i e c i p o l s k i c h. — »Utrzymanie idealnej bodaj jedności i całości — pisze dalej »Muzeum — było zawsze naczelną zasadą pracy naszej. Nie było ono łatwe i rwało się nieraz«... »Obca szkoła musiała wypaczać i koszlawić charaktery, naginanie się do obcości truło czystość narodowego myślenia, nagryzało odporność narodową«. Skreśliwszy zaś sytuacyę, jaką ostatnie wypadki wytworzyły dla Polski i podniósłszy dążność narodu polsk. do »zjednoczenia wolnych«, dochodzi organ Towarzystwa do wniosku, że i dla nauczycielstwa, dla Towarzystwa »punktem wyjścia dla rozmyślań nad szkolnictwem, ich myślą przewodnią może być jedynie n a r o d o w a s z k o ł a w w o l n e j P o l s c e«... »Oby z naszego zjazdu — kończy »Muzeum« — wyłonił się w niedalekiej już przyszłości Zjazd nauczycielstwa polskiego w s t o ł e c z n e j W a r s z a w i e«.

W tem życzeniu i w tych tendencyach jednoczy się niewątpliwie z T. N. S. W. całe społeczeństwo polskie i życzy rozpoczynającym się dzisiaj w Krakowie obradom Zjazdu najkorzystniejszych wyników.

Obrady posłów w Krakowie.

Kraków, 27 maja.

(Uchwała posłów demokratycznych w sprawie manifestacyi narodowej Koła sejmowego. — Posiedzenie komisyi parlamentarnej Koła polskiego. — Dzisiejsze narady grup politycznych).

Wczoraj w południe, w magistracie krakowskim odbyło się posiedzenie grupy p o s ł ó w d e m o k r a t y c z n y c h parlamentarnych i sejmowych, pod przewodnictwem prezesa dra J a h l a. Omawiano sprawy, które wniesione będą w Kole polskiem i Kole sejmowem.

Jednomyślnie powzięto uchwałę, ażeby dążyć do uzyskania wspólnej, zgodnej manifestacyi Koła sejmowego w s p r a w i e p o l s k i e j, podobnie, jak się to stało przy najważniejszych uchwałach np. w dniu 14 sierpnia 1914 roku, oraz w Kole polskiem przy uchwałach późniejszych w latach 1915 i 1916, wychodząc z założenia, że manifestacya taka, reprezentująca opinię zgodną wszystkich polskich stronnictw politycznych, nada uchwale taką wagę i znaczenie, jakie enuncyacye w sprawach narodowych mieć powinny. Nie może zaś ulegać kwestyi i wątpliwości, że owiane patryotyzmem wszystkie grupy poselskie dojdą do porozumienia i zdobędą się na solidarność tak niezbędną w obecnych ciężkich warunkach naszego bytu narodowego.

Komisya p a r l a m e n t a r n a Koła polskiego obradowała wczoraj od godziny 5 do 8 wieczorem, pod przewodnictwem wiceprezesa Koła dra Germana. Ustalono porządek dzienny obrad Koła polskiego, które odbędą się dzisiaj o godz. 5 po południu, wreszcie omówiono te wszystkie sprawy, jakie poruszone będą w Kole polskiem.

Dzisiaj przed południem zbiorą się poszczególne grupy polityczne Koła, aby się naradzić w sprawie postępowania w Kole sejmowem. — Niezawodnie grupy pójdą za głosem tych, którzy pragną, by porozumienie w sprawie manifestacyi na zebraniu Koła sejmowego zostało osiągnięte.

STANISŁAW STWORA.

Szczęście chwili.

Zaiste najdroższy bracie
nie mała ci będzie to radość,
gdy wreszcie o wolnej ojczyźnie
snom naszym stanie się zadość!

Gdy wszystko, co dotąd w pieśni,
w snach żyło, albo legendzie,
o, szczęście! żywemi oczyma
człowiek oglądać mógł będzie.

Gdy po tak strasznej tułaczce
wśród błyskawicy i gromu
nareszcie sam gospodarzyć
zacznie we własnym domu!

Niewysłowiona to radość
i szczęście będzie niemałe,
gdy mu już przyjdzie na własny
pożytek pracować i chwałę.

Kiedy w nim znowu ta dawna
moc się ujawni ukryta,
której w historyi na imię:
Polska Rzeczpospolita!!

W maju 1917 r.

Od Administracyi.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze nadsyłanie prenumeraty. — Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

Kronika.

Kraków, 27 maja.

Następny numer »Nowej Reformy« z powodu przypadającej uroczystości Zielonych Świąt, ukaże się we wtorek, dnia 29 b. m., rano.

Święta Zielone wypadły w tym roku dla Krakowa pod znakiem zjazdów w podwawelskim grodzie. Radzić będą w ciągu nich w Krakowie nad najważniejszemi sprawami kraju i narodu wszyscy posłowie i politycy polscy; obradować też będą pedagodzy, wychowawcy młodego pokolenia, ci, którzy w tak wybitnej mierze wpływają na formowanie przyszłości kraju i narodu.

Zielone Święta, w których kościół obchodzi pamiątkę zesłania Ducha świętego na Apostołów, są symbolicznie wymownemi auspicyami dla tych narad i zjazdów.

Zielone Święta są także bardzo pięknem świętem odradzającej się natury. Staje ona przed człowiekiem w całem pięknie swej pełnej już żywej krasy i mówi mu o nieśmiertelnem źródle wiecznie żywej siły, o niezniszczalności nadziei, o potędze miłości. »Mai się« świat cały zielonością, symbolem nadziei i życia, kolorem Maji bogini, mai lud nasz zieleniną swe siedziby, strojąc je na powitanie wiosny.

W wiośnie tegorocznej wielkie tkwią nadzieje. W trzecim roku wojny może niesie ona już zarody pokoju, zapowiedzi doby odrodzenia ludzkości po niszczącej burzy wojennej. Choć walka na wielu najkrwawszych w dziejach świata polach bitew jeszcze szaleje, pozwólmy sobie w wiosenne Święta Zielone oddać się nadziejom, że wiosna tegoroczna będzie rzeczywiście ostatnią wiosną wojenną, a jednocześnie pierwszą dla świata po krwawej kąpieli wojny wiosną pokoju.

Deszcz. Jakby wywołany potrzebą i zaklęciami rolników, patrzących z niepokojem na wysuszone pola, zaczął nareszcie padać deszcz. Padał już przez dwa dni, wczoraj po południu nawet wcale obficie. Maj, który za długo już był suchy, zgotował pod sam już koniec swój mokrą niespodziankę — pod same Zielone Święta. Czy zechce i te dwa dni najpiękniejszych świąt wiosennych urozmaicać u nas deszczem — przewidzieć niepodobna. Wprawdzie widnokręg wkoło cały prawie zaciągnięty chmurami — ale barometr stoi dość wysoko, choć w powietrzu jest parno i ciepło. Termometr wieczorem wskazywał 15 stopni wyżej zera. Pogoda teraz jest właśnie taka, jaka potrzebna jest dla wzrostu zbóż i jarzyn. Czy się te pomyślne konjunktury dłużej utrzymają — nie wiadomo.

Z Towarzystwa Szkoły Ludowej. Wczoraj wieczorem pod przewodnictwem prezesa dra Ernesta B a n d r o w s k i e g o rozpoczęły się obrady członków głównego zarządu Towarzystwa Szkoły Ludowej. W obradach biorą udział pp.: dr Głąbiński, Piwocki, ks. dr Fijałek, dr Adam, dr Opieński, Tadeusz Cieński (po raz pierwszy od lat trzech), dr Kahl, dr Mikułowski, dr Maryan Starzewski, dr Surzycki, dr Świgost, Fr. Maślanka, prof. Mohr, St. Rymar. — Nadto na zebraniu są obecni dyrektorzy wszystkich szkół T. S. L., oraz delegat »Macierzy Polskiej«, p. Bochenek z Lublina.

Na wstępie obrad sekretarz, Stanisław R y m a r, podał do wiadomości, iż z dniem dzisiejszym D a r N a r o d o w y 3 M a j a d o s z e d ł d o k w o t y **102.500** k o r o n. W roku zeszłym Dar ten przyniósł sumę 80.000 K. W czasach przedwojennych wynosił on najwyżej kwotę 65.000 K.

W dalszym ciągu przyjęto szereg wniosków, między innemi w sprawie urządzenia konferencyi z »Macierzą Polską« w Królestwie Polskiem celem ustalenia programu pracy oświatowej i szkolnej obu tych instytucyj w ziemi chełmskiej i na Wołyniu. Sekcyi wschodniej T. S. L. przekazano dalsze 10.000 K na cele szkolne.

Również przyjęto szereg wniosków administracyjnych. Dr Mikułowski złożył sprawozdanie o stanie szkół i programie nauczania na rok przyszły. Sekretarz Rymar przedłożył sprawę dodatków drożyźnianych dla nauczycielstwa i katechetów, zajętych w szkołach T. S. L., podobnie, jak w roku poprzednim. Przyznano na ten cel 15.000 koron.

Z kolei wybrano deputacyę, która wyjedzie do Wiednia, celem wyjednania upaństwowienia gimnazyów prywatnych w Białej i Orłowej, oraz subwencyi na inne zakłady szkolne. Wczoraj także omawiano szczegółowo »Dar Kościuszkowski« (referował p. Tabaczyński).

Dzisiaj poseł dr Adam przedłoży sprawę akcyi, mającej na celu wytępienie resztek analfabetyzmu w kraju.

Dzisiaj także omawianą będzie sprawa najbliższego zjazdu T. S. L.

Deputacya »Macierzy Szkolnej« ze Śląska w Krakowie. Wczoraj przybyła do Krakowa z Cieszyna deputacya tamtejszej »Macierzy Szkolnej« dla Księstwa Cieszyńskiego, złożona z prezesa »Macierzy«, p. Hilarego Filasiewicza, oraz profesora Gustawa Szurly, Piotra Feliksa i Jana Kotasa. Deputacya przedłoży sejmowemu Kołu postulaty ludności polskiej na Śląsku na polu szkolnictwa. Wczoraj członkowie deputacyi byli także obecni na posiedzeniu pełnego zarządu T. S. L.

Ś. p. Józef Friedlein. Z powodu śmierci ś. p. Józefa F r i e d l e i n a, byłego prezydenta, zarządziło prezydyum miasta wywieszenie żałobnej flagi na gmachu ratusza, złożyło wieniec na trumnie i zaprosiło Radę miasta do gremialnego wzięcia udziału w pogrzebie.

Zbiórka na »Czerwony Krzyż«. Jak wiadomo prezydyum »Czerwonego Krzyża« urządza dzisiaj i jutro zbiórkę na rzecz krajowego Stowarzyszenia »Czerwonego Krzyża«. O wspaniałym festynie, który się odbędzie w niedzielę w parku dra Jordana, donieśliśmy już w innem miejscu.

W poniedziałek od godziny 11—1 w południe koncertować będzie na plantach pięć orkiestr, a mianowicie: przed mleczarnią Dobrzyńskiej orkiestra IV. gimnazyum, przed kawiarnią Probnera orkiestra Wassermanna, przed kościołem OO. Kapucynów orkiestra Albertanów, przed schroniskiem żołnierzy (»Kriegerheim«) orkiestra 31 p. strzelców z Cieszyna, przed kawiarnią Janikowskiego orkiestra wojskowa pod batutą kapelmistrza p. dra Piessa. Panie raczyły zająć się zbiórką przy 39 stolikach.

Z uniwersytetu. Salo T e p p e r, kandydat adwokacki, obecnie jednoroczny ochotnik 34 pułku piechoty, rodem z Kołomyi, otrzymał na uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

Z Towarzystwa przyrodników polskich im. Kopernika. Uroczyste posiedzenie ku uczczeniu pamięci profesora Maryana R a c i b o r s k i e g o odbędzie się dnia 29 b. m., to jest we wtorek, o godzinie 6 min. 15 wieczorem, w sali wykładowej Zakładu mineralogicznego (ulica Gołębia l. 11, II. piętro) z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie wypowie profesor J. M o r o z e w i c z; 2) profesor J. R o s t a f i ń s k i: »Rys życia M. Raciborskiego i zasługi jego na polu morfologii roślin«; 3) dr K. R o u p p e r t: »O zasługach M. Raciborskiego na polu anatomii i biologii roślin«; 4) profesor dr E. G o d l e w s k i (starszy): »Zasługi M. Raciborskiego na polu fizyologii roślin«; 5) profesor W. S z a f e r: »Zasługi M. Raciborskiego na polu geografii roślin i paleobotaniki«; 6) dr K. R o u p p e r t: »O działalności pedagogicznej M. Raciborskiego«. — Goście, jak zwykle, mile widziani.

Z teatrów miejskich. Świąteczny repertoar obu teatrów miejskich przynosi nam powtórzenia sztuk, granych z wielkiem powodzeniem w ciągu sezonu, a to celem dania możności ujrzenia ich przez szerszą publiczność i przybyszów. Dzisiaj po południu tradycyjny w Zielone Święta »Kościuszko pod Racławicami« Wł. Anczyca, wieczorem świetna komedya satyryczna Tadeusza Rittnera »Wilki w nocy« z panną Anielą Zagórską po raz pierwszy w roli Julii. — Jutro po południu klasyczny utwór W. Sardou: »Nasi najserdeczniejsi«, wieczorem po raz trzeci »Mandaryn Wu« z p. Ludwikiem Solskim w roli tytułowej. »Mandaryn Wu« powtórzony będzie: we wtorek, czwartek i piątek bieżącego tygodnia.

Scena ludowa powtarza dzisiaj po południu zawsze mile witane widowisko J. N. Kamińskiego: »Twardowski na Krzemionkach«, wieczorem z wielkim sukcesem wznowioną ostatnio komedyę M. Bałuckiego: »Klub kawalerów«. — Jutro po południu pogodna sztuka Wł. Horowicza: »Jak to na wojence ładnie...«, wieczorem wodewil Konstantego Krumłowskiego z panną Stefanią Harasimowiczówną w partyi głównej.

Debiuty w teatrze ludowym. Schyłek sezonu, otwierający porę zawierania umów teatralnych, wyprowadza na scenę młode siły, pragnące się zaciągnąć w służbę teatru. Wczorajszy wieczór przyniósł nam w operetce Straussa »Dookoła miłości«, dwa interesujące debiuty. W partyi Stelli zaprezentowała się p. Helena Biegańska, młoda adeptka sceny, obdarzona małym, ale mile brzmiącym głosem. Zarówno wokalną stroną partyi, jak i grą sceniczną, p. Biegańska obudziła żywe zainteresowanie i zyskała żywe przyjęcie. Gdyby nie pewna surowość ruchów i trema, wykonanie partyi byłoby zupełnie zadowalające. — Druga debiutantka, p. H. Kamińska, występująca w roli Steffi, zwracała uwagę żywym temperamentem scenicznym, świadczącym o nabytej rutynie, i wdziękiem, który w operetce jest niezbędnym warunkiem zdobywania sympatyi publiczności. Głosowo p. Kamińska zadowala w zupełności. Obydwie debiutantki pozostawiły wrażenie sympatyczne i doznały życzliwego przyjęcia. Podawanie kwiatów młodym adeptkom uważamy jednak — w obecnym zwłaszcza czasie — za rzecz niewłaściwą i zbyteczną.

Urząd najmu miasta Krakowa, rozstrzygający spory o dopuszczalność podwyższania czynszu, w myśl najnowszego rozporządzenia rządu, rozciągającego na Kraków rozporządzenie o ochronie lokatorów, otwarty będzie w Krakowie dnia 1 czerwca b. r. w lokalu przy ulicy Długiej l. 3.

Niema redukcyi chleba. Magistrat krakowski komunikuje: Odnośnie do sprawozdań dziennikarskich z ostatniego posiedzenia miejskiej komisyi aprowizacyjnej o zarządzeniu przez namiestnictwo zredukowania racyi chleba z 2.520 gramów na 2.000 gramów na jedną kartę chlebową na 14 dni, magistrat wyjaśnia, że namiestnictwo takiej redukcyi nie zarządziło. Notatka opierała się na nieporozumieniu.

Z cechu krawców w Krakowie. W niedzielę, dnia 20 b. m., odbyło się w cechu krawców doroczne walne zgromadzenie członków pod przewodnictwem dotychczasowego cechmistrza p. Zygmunta S i e m k a w obecności komisarza cechowego p. O s t r o w s k i e g o. Po przyjęciu do wiadomości sprawozdań wydziału za rok 1916 i udzieleniu wydziałowi absolutoryum z administracyi majątku stowarzyszenia, przystąpiono do wyboru nowego zarządu na dalsze trzechlecie. Starszym cechu wybrany został p. Ludwik S z u f a, zastępcą starszego p. Ludwik K o s e k. Do wydziału wybrani zostali pp.: Antoni Adamek, Leon Braciejowski, Piotr Górka, Markus Gisser, Władysław Filipkiewicz, Ozyasz Guschinow, Holewińska Aleksandra, Kirschner Maurycy, Jarski Józef, Markfeld Maks, Morawski Antoni, Minder Aron, Rechowicz Władysław, Schmaus Henryk, Szalonek Ludwik, Schram Zelman; zastępcami wydziałowych wybrani zostali: Czaja Marcin, Marona Ludwik, Piasecki Józef, Świątkowski Ludwik, Bleiweis Adolf, Klotz Ignacy, Reissmann Markus, Speiser Henryk. Delegatami na walne zgromadzenie Izby rękodzielniczej wybrani zostali: Adamek Antoni, Morawski Antoni, Gisser Markus, Holewińska Aleksandra, Filipkiewicz Władysław, Kirschner Maurycy, Schaumed Markus, Szalonek Ludwik, Rechowicz Władysław, Górka Piotr.

Nowe formularze dla zgłaszania wyrobów żelaznych. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, iż dla zgłaszania zapasów wyrobów żelaznych wedle stanu z 1 każdego miesiąca, używać należy, począwszy od 8 czerwca b. r., nowych formularzy, będących do nabycia w biurze Izby. Dotychczasowych druków (zielonych) używać nie wolno.

Komisya dla obrotu żelazem (»Eisenkommission«) w Wiedniu zwraca uwagę, iż osoby, obowiązane do zgłoszenia, prowadzić winny zapiski, dla uwidocznienia stanu zapasów przy pierwszem zgłoszeniu, jako też późniejszych zmian.

Z sali sądowej. Onegdaj w krajowym sądzie karnym odbyła się rozprawa przeciwko 39-letniej Ruchli Eisenmannowej z Krakowa, oskarżonej o podbijanie cen: skupowała ona tytoń w celach spekulacyjnych. W czasie rewizyi znaleziono w niej 100 paczek różnych tytoni, 91 kart chlebowych i 109 kart cukrowych. Trybunał, po przeprowadzeniu rozprawy, skazał ją na 14 dni ścisłego aresztu z postem co tydzień.

Kronika lwowska.

Akcya zapomogowa we Lwowie, do której gmina krakowska obecnie się zabiera, we Lwowie już została zorganizowana i przybiera kształty konkretne. Chodzi tu o zapomogi przy kupnie artykułów żywności, przy czem 2/3 ceny pokrywa gmina z funduszu specyalnego, asygnowanego przez rząd (we Lwowie 2 miliony koron, w Krakowie podobne milion). We Lwowie już miasto w tym celu podzielono miasto na okręgi, w których rozdział przeprowadzać będą komisye z mężów zaufania. Dla przykładu przytaczamy cyfry z działalności jednej takiej komisyi, w okręgu IV m. Lwowa. Komisya ta wydała już 776 legitymacyj dla 2809 osób. Na mięso wydano 12.770 bonów, na chleb 10.572, na cukier 4710. Asygnat na obiady wydano do kuchni nr I na 27 obiadów dziennie, do kuchni przy ulicy Rurowskiego na 79 obiadów dziennie, w Domu Akademickim 98 obiadów dziennie. Nadto udzielono legitymacyj na bezpłatne korzystanie z obiadów w barakach przy placu Strzeleckim dla 414 osób dziennie, w baraku przy placu św. Teodora (kuchnia żydowska) dla 100 osób.

Obfite zbiórki dobroczynne lwowskie. — Dwie zbiórki ostatnie we Lwowie na bezpłatne obiady dla dziatwy szkolnej i młodzieży szkół średnich wydały rezultat bardzo piękny. Dochód z nich wynosi przeszło 12.000 K. Jest to w tych ciężkich czasach wynik niezwykle dobry.

Lwowskie nauczycielstwo o poprawę bytu. We Lwowie onegdaj w sali Towarzystwa pedagogicznego odbyło się zebranie nauczycielstwa ludowego w sprawie podjęcia akcyi o poprawę bytu i podwyższenia dodatku drożyźnianego. Po referacie na ten temat dyrektora Romualda Kwiatkowskiego i przeprowadzeniu obszernej dyskusyi, uchwalono utworzyć specyalny komitet, któryby zajął się temi sprawami.

Kary za wywóz towarów ze Lwowa. Podczas gdy w Krakowie niedawno zniesiono zakaz wywozu żywności, ze Lwowa nie wolno wywozić artykułów żywności, spirytusu i t. d.. Onegdaj przytrzymała żandarmerya kilku kupców z Jaworowa, którzy usiłowali wywieźć ze Lwowa znaczniejszą ilość pietruszki, spirytusu i cytryn. Wszystkie te artykuły uległy konfiskacie; winni będą surowo ukarani. Równocześnie przytrzymała żandarmerya kilku kupców z Niemirowa, którzy usiłowali wywieźć ze Lwowa 291 litrów spirytusu.

Kuchnie barakowe dla ubogiej ludności we Lwowie. W sobotę rozpocznie się rozdawnictwo obiadów dla najuboższej ludności lwowskiej w baraku na placu Strzeleckim, w niedzielę zaś na placu św. Teodora. W każdej z tych kuchni wydawać się będzie dziennie po 4000 obiadów. O ile obiad składa się z potraw mącznych, względnie kaszy, należy równocześnie z asygnatą przedłożyć kartę mączną (karta zawiera 20 odcinków na mąkę — na każdy obiad zużywa się 1 odcinek).

Z Królestwa Polskiego.

Kalisz. (Ruch oświatowy). W ziemi kaliskiej ożywił się znacznie ruch na polu organizacyi szkolnictwa ludowego, tak bardzo zaniedbanego za czasów rosyjskich. Przodują pod tym względem szczególnie powiaty: sieradzki i wieluński. W Sieradzkiem ostatnio w jednej tylko parafii radlickiej obchodzono uroczystość poświęcenia dwóch nowych szkół ludowych w Niemierzynie i Olsalewie. Jeszcze intensywniej postępuje akcya na tem polu w Wieluńskiem. N. p. w gminie Biała zorganizowano nowych szkół sześć, zaś w Hrymnie dziewięć, gdy przed wojną było ogółem trzy.

Kuchnie robotnicze w Łodzi. W 14 tanich kuchniach robotniczych przy związkach zawodowych w ubiegłym miesiącu wydano obiadów: płatnych 256.650, bezpłatnych 25.151 i bezpłatnych obiadów dla młodzieży szkolnej 22.452. Razem wydano obiadów 306.253. Koszta produktów i chleba do obiadów wyniosły 42.119 mrk, dochód z obiadów wyniósł 18.136 mk. Niedobór, wynoszący 239.883 mrk, pokrył komitet tanich kuchni przy magistracie. Chleba do obiadów wydano 72.794 funtów.

Tablice urzędowe polskie w Warszawie. Artysta rzeźbiarz p. Kazimierz M r ó w c z y ń s k i, na zamówienie dostawcy dla władz, wykonał model tablic — herbów, jakie będą umieszczane na domach, mieszczących instytucye państwowe polskie. Tablice lub też znaki w formie tarcz okrągłych będą miały pośrodku orła według rysunku z czasów Królestwa Kongresowego z napisem, zależnie od kształtu tablicy, wzdłuż lub w okolenu. Na tle amarantowem orzeł będzie biały.

Dodatki drożyźniane dla pracowników zakładów miejskich w Warszawie. Pisma warszawskie donoszą:

Na posiedzeniu magistratu m. st. Warszawy powzięto następującą uchwałę:

„Uznając nader ciężkie położenie materyalne, pracowników, pobierających pensyę poniżej 216 m. miesięcznie, magistrat uchwala przeznaczać do 100.000 m. miesięcznie od 1 czerwca do 1 września na poprawę ich wynagrodzenia i powołuje komisyę z osób pp. Simona, Weisblata i Zielińskiego, dla określenia — łącznie z zaproszonymi radnymi i przedstawicielami pracowników — normy, w jakiej powyższa dopłata ma być uskuteczniona".

W dniu 24 b. m. odbyła się pierwsza narada pomienionej komisyi z udziałem przedstawicieli pracowników miejskich.

Ogólne zebranie literatów i dziennikarzy w Warszawie. W dniu 24 b. m. odbyło się w Warszawie ogólne zebranie Tow. literatów i dziennikarzy pod przewodnictwem prezesa p. Jana Lorentowicza. Uczestników przybyło 68. Sprawozdanie z działalności Tow. odczytał p. Prószyński, proponując uczczenie pamięci zmarłych członków Tow. przez powstanie: H. Sienkiewicza, a następnie Zofii Kęszkowskiej, Stanisława Pyrowicza, Gabryela Kempnera, dr Wł. Weryho, dr Peszke, Karola Łaganowskiego, wreszcie zasłużonego na polu piśmienniczym i naukowym dr Juliana Ochorowicza; sprawozdanie skarbnika Tow. za r. 1916 — p. Jan Grabowski, a sprawozdanie kom. rewizyjnej p. Lud. Grendyszyński. Po ożywionej dyskusyi zostali wybrani do zarządu: pp. Lud. Grendyszyński, Jan Grabowski, Czesław Jankowski, T. Prószyński, L. Kotarbińska i Artur Oppman.

Zebranie uchwaliło wniosek Zarządu w sprawie zmiany statutu Tow., do opracowania której zarząd powoła komisyę, złożoną z 25 osób, oraz wniosek p. K. Hoffmana, proponujący zwołanie zjazdu literatów i dziennikarzy polskich.

Włocławek. (Ruch współdzielczy). Ruch współdzielczy na Kujawach, stanowiących jedną z najżywotniejszych placówek w tej dziedzinie, wstępuje w nowy okres rozwoju. Pozostaje to w związku z ogólnem ożywieniem przy Związku Stowarzyszeń spożywczych, który w ostatnich czasach otworzył już siedm filij swej hurtowni na prowincyi, a obecnie przystępuje do otwarcia ósmej we Włocławku.

Tym sprawom poświęcony był ostatni zjazd okręgowy Stowarzyszeń spożywczych na Kujawach, jaki odbył się w ubiegłą niedzielę we Włocławku. Liczny udział delegatów, obesłanie konferencyi przez wszystkie zainteresowane stowarzyszenia, oraz poważna i rzeczowa dyskusya nad poruszanymi tematami, każą oczekiwać, że i na przyszłość Kujawy w rozwoju ruchu współdzielczego utrzymają swoje przodujące stanowisko.

Ze świata.

Z Towarzystwa budowy Domu Polskiego w Morawskiej Ostrawie. Walne zgromadzenie Towarzystwa budowy Domu Polskiego dla Morawskiej Ostrawy odbędzie się w lokalu własnym w Morawskiej Ostrawie w niedzielę, dnia 3 czerwca 1917 r., o godzinie 10 przed południem. Porządek dzienny obejmuje: Sprawozdanie dyrekcyi za rok 1916, sprawozdanie kasowe za rok 1916 i udzielenie dyrekcyi absolutoryum; wybór uzupełniający: a) jednego członka rady nadzorczej, b) jednego członka zastępcy do dyrekcyi; adaptacye w Domu Polskim; wnioski i interpelacye.

W razie braku kompletu, przepisanego statutem, ponowne walne zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 przed południem.

Włamanie się do zamku cesarskiego. Jak donosi »Zeit«, do myśliwskiego zamku zmarłego cesarza Franciszka Józefa pod Mürzzuschlag włamali się nieznani dotąd sprawcy. Śledztwo stwierdziło, że włamywacze nie zabrali z zamku żadnego przedmiotu, widocznie więc włamali się dla zdobycia środków spożywczych, których tam nie było.

»Denuncyatorska hołota« (»Denunziantenpack«). Komenda wojskowa w Gracu ogłosiła w »Tagespost« następujący komunikat: »Ostatnimi czasy ogromnie wzmogła się liczba bezimiennych doniesień wszelkiego rodzaju, napływających do komendy wojskowej. W przeważnej liczbie wypadków okazało się, że doniesienia te wypłynęły z pobudek osobistych i nie są uzasadnione. Wobec tego komenda wojskowa odtąd zasadniczo reagować nie będzie na żadne doniesienia anonimowe. Odnosi się to zwłaszcza do doniesień, nakreślonych zmienionem pismem lub pismem maszynowem, przedstawiających się zatem z góry podejrzanie. W wypadkach, w których widoczna jest chęć oczernienia, komenda wojskowa zarządzi dochodzenia dla odkrycia autora i ukarania go w drodze sądowej«.

Wymiana inwalidów wojennych. Telegram z Kopenhagi donosi pod datą 25 b. m.: Wczoraj przybyło tutaj z Rosyi na szwedzkim okręcie szpitalnym 225 inwalidów wojennych, między nimi 12 niemieckich oficerów i 38 podoficerów i żołnierzy, tudzież 62 austro-węgierskich oficerów i 113 podoficerów i żołnierzy. Noc spędzili oni na pokładzie okrętu, a zrana przewieziono ich do obozu barakowego. Równocześnie przybyło tutaj wczoraj 152 rosyjskich inwalidów, przeważnie z austro-węgierskich obozów jeńców, których przewieziono do obozów dla jeńców rosyjskich.

Działalność metropolity Szeptyckiego w Rosyi. Prasa rosyjska przynosi coraz więcej szczegółów o działalności w Rosyi uwolnionego z więzienia w klasztorze metropolity hr. Szeptyckiego. Przybywszy 11 kwietnia z Petersburga do Kijowa — jakeśmy już donieśli — wygłosił w kościele polskim św. Mikołaja przemówienie w języku małoruskim do Ukraińców rzymsko-katolików, do unitów-wysiedleńców, oraz do Polaków. — Według »Kijowsk. Myśli« z 2 b. m., ks. metropolita Szeptycki zakrzątnął się też około założenia dziennika dla »Ukraińców rzymsko-katolików«, który ma zacząć niebawem wychodzić w Kijowie. Z Kijowa wyjechał ks. metropolita Szeptycki do majątku swego brata w powiecie ołhopolskim, a stamtąd uda się do Żytomierza i do Tarnopola przed swoim ostatecznym wyjazdem do Austryi.

Głód w Moskwie. »Gazeta Polska« (Moskwa) z dnia 8 maja b. r. donosi:

Komisarz miasta Moskwy, Kiszkin, zawiadomił odezwą ludność miasta, że racyę chleba zmniejszono do trzech ćwierci funta, mąki zaś do pół funta. Odezwa zaznacza, że zmniejszenie to było środkiem koniecznym, wywołanym przez zaostrzenie się w ostatnich dniach sprawy aprowizacyi. — Przyczyną jest zmniejszenie dowozu mąki, oraz nieład w państwie, pozostawiony, jako dziedzictwo przez rząd dawny. Odezwa odwołuje się do uczuć patryotycznych obywateli, którzy chwilowy brak powinni złożyć na ołtarzu wolności.

Niski kurs rubla w Finlandyi. W moskiewskiej »Gazecie Polskiej« z dnia 9 maja b. r. pojawiła się następująca notatka:

»Bank finlandzki wypłaca obecnie za 100 rubli 203 marki, przed miesiącem zaś płacił 212. Wymiana pieniędzy rosyjskich na finlandzkie napotyka na wielkie trudności. Bank państwowy nie wymienia więcej, niż 200 rubli, prywatnie zaś nie więcej, niż 25 rubli. Spadek rubla tłomaczy się tem, że w ostatnich czasach wywóz z Finlandyi do Rosyi wzmógł się bardzo, przywóz zaś zmalał do minimum. Z powodu tego powstał nadmiar banknotów rosyjskich na rynkach giełdowych finlandzkich. Poza tem zauważono dążności kapitalistów rosyjskich do wymieniania znaczniejszych sum na walutę finlandzką i lokowania ich w bankach W. Księstwa«.

Uroczystość polska w Holandyi. W Schiedam pod Rotterdamem odbyło się w niedzielę, dnia 6 b. m., w kościele parafialnym uroczyste nabożeństwo dla Polaków na intencyę niepodległości Polski. Ojciec Bazyli Mazurowski, prawdziwy opiekun Polaków uchodźców, celebrował nabożeństwo przy ołtarzu, ustrojonym amarantowymi i białymi hyacentami (dar państwa Palińskich z Hillegon). Podczas nabożeństwa odczytał ks. Mazurowski list pasterski arcybiskupa Kakowskiego, wzywający do uroczystego obchodzenia 6 maja b. r. W liczbie kilkuset zebrani w kościele Polacy odśpiewali pieśni narodowe, do czego im niezgorzej wtórował holenderski organista.

Odznaczenie. Inżynier Edmund Libański, rezerwowy nadporucznik, został odznaczony złotym krzyżem zasługi z koroną na wstędze medalu waleczności.

Ślub. W Wadowicach odbył się 15 b. m. w kościele parafialnym ślub panny Zofii Majewskiej, córki Gabryeli z Kisłów i Władysława, radcy sądowego, z p. Tadeuszem Nowakiem, inżynierem Wydziału krajowego w Mostach Wielkich.

Architekci. Józef Kaban i Maryan Krawczyński z Krakowa złożyli przepisany ustawą egzamin na budowniczych w c. k. namiestnictwie we Lwowie. 4780

Nekrologia.

MARYA z Grünhutów BOBEROWA

żona kupca w Krakowie

po długich cierpieniach dokonała żywota w dniu 26 maja 1917 roku.

W zmarłej tracą biedni miasta naszego gorącą opiekunkę, która nie jedną łzę otarła i nie jeden smutek ukoiła, a rodzina najlepszą żonę i matkę.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w dniu 28 maja 1917 roku o godzinie 3 po południu z domu żałoby, Stradom L. 25, na cmentarz izraelicki. 4787

Zmarli:

W Pabjanicach zmarł Franciszek Lorentowicz, poważny obywatel tamtejszy, brat znanego literata Jana Lorentowicza, przeżywszy lat 58.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie

W niedzielę, dnia 27 b. m., po południu: »Kościuszko pod Racławicami« Wł. Anczyca; wieczorem: »Wilki w nocy«, komedya T. Rittnera.

W poniedziałek, dnia 28 b. m., po południu: »Nasi najserdeczniejsi«, komedya W. Sardou; wieczorem: »Mandaryn Wu« H. Vernon'a i H. Oven'a; (występ Ludwika Solskiego).

Repertoar miejskiego teatru ludowego.

W niedzielę, dnia 27 b. m., po południu: »Twardowski na Krzemionkach«; wieczorem: »Klub kawalerów« M. Bałuckiego.

W poniedziałek, dnia 28 b. m., po południu: »Jak to na wojence ładnie« Wł. Horowicza; wieczorem: »Królowa przedmieścia« K. Krumłowskiego.

Z sali koncertowej.

Grete Forst.

Kraków, 27 maja.

Po tylu koncertach, wyłącznie instrumentalnych, jakie mieliśmy przez cały sezon, pożądany był dla równowagi wieczór wokalny. Mimo pory, tak niekorzystnej dla powodzenia koncertów, publiczność pospieszyła tłumnie na koncert p. Grete Forst, znanej już w Krakowie z dawniejszych występów. Ustąpiwszy ze sceny opery wiedeńskiej, pielęgnuje p. Forst obecnie pieśń i jako śpiewaczka estradowa cieszy się nie mniejszem uznaniem, jak za czasów swej karyery scenicznej. Ci wszyscy, którzy wybrali się na wczorajszy koncert, szli z wielkiemi oczekiwaniami; jeżeli nie wszystko się spełniło w myśl ich pragnień, to wina tego zawodu tkwi w niedyspozycyi śpiewaczki. Jeśli mimo to artystka zdołała życzliwie usposobić dla siebie słuchaczów i darzyła ich na usilne żądania kilkoma naddatkami, to dowód, jaką posiada umiejętność władania głosem, jak go nagina do swoich intencyj, nawet mimo najtrudniejszych i nieodpowiedzialnych warunków i jakiem pięknem wokalnem rozporządza. Najdotkliwiej dała się we znaki niedyspozycya w trzech aryach operowych z »Butterfly«, »Wesela Figara« i »Hugenotów«; lepiej wypadły pieśni. Schubert, Schumann, Brahms, Wolf i Strauss mają w artystce znakomitą wykonawczynię, choćby już ze względu na staranną i wzorową deklamacyę. Szkoda, że zamiast mozaikowego programu, nie wykonała p. Forst w całości jednego z cyklów czy Schuberta, czy Schumanna.

Ze szczególnem uznaniem podnieść należy grę p. F. Schmitz, która akompaniowała idealnie.

Dr Józef Reiss.

Zarządzenie gospodarcze w gen. gub. lubelskiem.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lublin, 27 maja.

Generalne gubernatorstwo ogłasza zarządzenia, które ludności austryackiego obszaru okupowanego mają zapewnić zaopatrzenie w środki żywności aż do żniw. Prócz surowego stosowania zakazu wywozu środków żywności, tudzież urządzenia pięciu inspektoratów gospodarczych, o czem już doniesiono, należą tu najdokładniejsze stwierdzenie zapasów zboża u ludności wiejskiej zarówno na siew, jak na własne potrzeby aż do połowy sierpnia. Prócz tego będą ustanowione ceny maksymalne. Zakupno owoców strączkowych, tłuszczów i mięsa na własny użytek jest dozwolone każdemu w obrębie dotyczącego inspektoratu gospodarczego. Komitetom aprowizacyjnym wolno czynić zakupy komisyjne na własną potrzebę, lecz z wykluczeniem handlarzy pośredniczących.

Komunikat generał-gubernatorstwa kończy się stwierdzeniem, że niema żadnych obaw co do zaopatrzenia ludności aż do żniw, ale wzywa się ludność, by do poczynionych zarządzeń najdokładniej się stosowała, ponieważ ich przekroczenie szkodziłoby warstwom uboższym.

Poprawa bytu urzędników.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 27 maja.

»Corr. Wilhelm« donosi:

Wczoraj przed południem przyjęli prezydent ministrów, minister finansów i minister spraw wewnętrznych deputacyę wszystkich związków urzędniczych Austryi. Rzecznik deputacyi, prof. Wolkan, wręczając memoryał, skreślił położenie urzędnictwa państwowego, które wskutek wojny, złego odżywiania się i zadłużenia może być nazwane rozpaczliwem. Akcya rządu, o której pisały dzienniki, jest absolutnie niedostateczną i całe urzędnictwo państwowe Austryi spodziewa się zupełnego spełnienia życzeń, zapowiedzianych w memoryale, mianowicie **stuprocentowego podwyższenia wszystkich poborów, dalej dodatku drożyźnianego, wliczenia wszystkich poborów do pensyi emerytalnej, podwójnego obliczania lat wojny przy awansie i przy wymiarze pensyi emerytalnej.**

Prezydent ministrów i minister finansów uznali ciężkie położenie urzędników państwowych i podnieśli w najgorętszych słowach ich ofiarność w służbie podczas wojny, wyrazili jednak ubolewanie, że obecne położenie finansowe państwa nie pozwala uwzględnić wyrażonych życzeń ponad to, o czem już doniesiono. **Przyrzeczone przez rząd uzupełnienie do dodatku drożyźnianego będzie wypłacone całkowicie w pierwszych dniach czerwca.**

W dyskusyi, która się potem wywiązała, ministrowie przyrzekli, że rząd będzie się liczył także z ewentualnem pogorszeniem sytuacyi urzędnictwa państwowego, które jednak prawdopodobnie nie nastąpi. Co do urzędników państwowych emerytowanych i osób stanu nauczycielskiego, tudzież wdów i sierót po nich to już w najbliższych dniach nastąpi podobne uregulowanie ich poborów.

Minister bar. Handel przyrzekł wstawić się o to, **by urzędnicy otrzymywali środki żywności i potrzebne artykuły.**

Wszyscy trzej ministrowie przyjęli życzliwie propozycyę rzecznika deputacyi, żeby rząd uznał nowy stały wydział urzędnictwa państwowego jako oficyalne zastępstwo tej korporacyi i wszedł z nim w stały kontakt, przytem przyrzeczono, że rząd będzie się stale o ten kontakt starał.

Opieka sądu nad młodzieżą.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 27 maja.

Ministerstwo sprawiedliwości wydało 25 bm. trzy reskrypty, otwierające osobny kredyt na sądową opiekę nad młodzieżą. Na pierwszy rok administracyjny 1916/17 przeznaczono z tego kredytu do rozporządzenia 250.000 K. Sądom karnym polecono bezzwłocznie zawiadamiać sądy nadzorcze (Pflegschaftsgerichte) o spostrzeżeniach, któreby wymagały wkroczenia władzy nadzorczej. Prokuratorom państwa polecono zwracać szczególną uwagę na znęcanie się nad dziećmi i łagodne postanowienia ustawy karnej i zaradza przekroczenie prawa; karania dzieci stosować tylko w tych wypadkach, gdzie chodzi o krzywdy w domowem wychowaniu.

Spodziewać się można, że zwłaszcza w Galicyi namiestnik będzie mógł roztoczyć opiekę nad zaniedbanemi dziećmi z pomocą sum, jakie mu na ten cel da do dyspozycyi państwo, tudzież bardzo znacznych środków pieniężnych z biura opieki wojennej w ministerstwie spraw wewnętrznych oraz ze składek.

W sprawie dzieci nieślubnych.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 27 maja.

Cesarz postanowieniem z 18 maja polecił ministrowi sprawiedliwości przedkładać do najwyższego postanowienia prośby o uznanie za ślubne dzieci nieślubnych, pochodzących od wojowników, którzy albo padli na polu bitwy albo zginęli wskutek trudów wojennych, jeżeli ojciec dowodnie miał zamiar matkę dziecka poślubić albo przynajmniej dziecko traktować jak ślubne, przyczem mają być w dalekiej mierze uwzględniane wszystkie za tem przemawiające okoliczności. Wyjątek stanowią wypadki, w których chodzi o interesy dzieci ślubnych, żądające ochrony, lub gdzie zachodzą skrupuły ze stanowiska obyczajności publicznej. Równocześnie zastrzegł sobie cesarz prawo pozwalania matce takich dzieci, ogłoszonych za ślubne, przybierać nazwisko rodowe ojca swych dzieci w wypadkach, godnych uwzględnienia.

Długi państwowe Austryi.

(Telefonem).

Wiedeń, 27 maja.

Komisya dla kontroli długów państwowych ogłasza stan długów państwowych Austryi z końcem r. 1916. Wedle tego wykazu wynoszą **długi wojenne 31.389 milionów koron, a inne długi państwowe 12.837 milionów koron, razem 44 miliardów 226 milionów koron.** Odsetki roczne od tej kwoty wynoszą 1 miliard 763 milionów koron.

Akcya łodzi podwodnych.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 27 maja.

(Biuro Wolffa). Dzięki działalności łodzi podwodnych **na północnej widowni wojny zatopiono 70.000 ton rejestrowych brutto.** Wśród zatopionych statków znajdował się angielski parowiec uzbrojony transportowy »Farley«; wśród ładunków były węgiel, środki żywności i drzewo.

Dnia 26 maja jedna z naszych łodzi podwodnych **zatopiła na oceanie Atlantyckim wielki angielski krążownik »Hilary«, pojemności 6.300 ton.**

Rosyjską stacyę hydroplanów w Lebara obrzucono 21 maja wydatnie bombami. Silny ogień bateryj obronnych uciszono rzutami bomb.

Szef sztabu admiralicyi marynarki.

Uchwały kadetów.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 27 maja.

Ósmy kongres kadetów uchwalił jednomyślnie następującą rezolucyę:

Partya kadetów jest przekonana, że jej udział w rządzie jest najskuteczniejszym środkiem, aby przeszkodzić kontrrewolucyi. Spodziewa się ona, że wstąpienie reprezentantów grup lewicy do rządu wzmocni jego autorytet i trwałość i usunie dualizm władzy na froncie i w kraju. Pochwala z naciskiem oświadczenie rządu co do nieodzownej konieczności działań ofenzywnych na froncie i niezmiennej wierności wobec sojuszników i przyrzeka rządowi poparcie we wszystkich działaniach, które mają na celu urzeczywistnienie ogłoszonych przezeń celów.

Stan oblężenia w Moskwie.

Hamburg, 27 maja.

»Hamburger Fremdenblatt« donosi z Genewy:

Z przyczyn, dokładniej nieznanych, został w dniu 22 bm. ogłoszony w moskiewskim okręgu wojennym **zaostrzony stan oblężenia.**

Francya wobec doniosłych wypadków.

Genewa, 27 maja.

Donoszą tu z Paryża:

W kuluarach francuskiej Izby deputowanych mówią o tem, że **w najbliższych dniach nastąpi sensacyjne wydarzenie.**

Chodzi **o dokument rosyjski,** który na wewnętrzną politykę Francyi wywrze nadzwyczajny wpływ.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 27 maja.

Odznaczenie.

Wiedeń. »Wiener Ztg.« ogłasza: Cesarz nadał krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa z dekoracyą wojenną powiatowemu inspektorowi szkolnemu Tadeuszowi Łopuszańskiemu.

Pobyt namiestnika we Lwowie.

Lwów. Namiestnik hr. Huyn przybył onegdaj późnym wieczorem do Lwowa w towarzystwie małżonki i syna. Wczoraj namiestnik udzielał audyencyi. W ciągu przedpołudnia pani namiestnikowa w towarzystwie radcy namiestnictwa Zolla i swojego syna zwiedzała osobliwości Lwowa.

Ułatwienie podróży posłom.

Wiedeń. Dyrekcya kancelaryi Rady państwa donosi: Ci członkowie Izby panów i posłowie do Rady państwa, którzy mieszkają w ściślejszym obszarze wojennym, otrzymają od naczelnej komendy armii paszporty, opiewające na trzy miesiące i uprawniające w tym czasie do dowolnego przekraczania granic i do swobodnej jazdy w obrębie tych obszarów.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

†

Roman Seipelt

urzędnik Banku wojennego

przeżywszy lat 30, zmarł nagle dnia 26 maja 1917 roku.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby L. 3 przy ulicy św. Krzyża na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w poniedziałek dnia 28 b. m. o godzinie 5 po południu.

Na ten smutny obrzęd stroskani rodzice i wuj zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych.

Nabożeństwo żałobne

odbędzie się we środę dnia 30 b. m. o godzinie 8 rano w kościele N. P. Maryi.

Osobnych zawiadomień nie rozsyła się.

Zakład pogrzebowy »Concordia« Jana Wolnego w Krakowie.

---

†

Edmund Emil Buczek

asystent magistratu miasta Krakowa

przeżywszy lat 28, po krótkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 25 maja 1917 roku.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby L. 14 przy ulicy Bosackiej na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w niedzielę dnia 27 b. m. o godzinie 5 po południu.

Na ten smutny obrzęd stroskani rodzice i rodzeństwo zapraszają Krewnych, Kolegów Zmarłego i Znajomych.

Nabożeństwo żałobne

odbędzie się we wtorek dnia 29 b. m. o godzinie 8 rano w kościele OO. Karmelitów przy ulicy Rakowickiej.

Zakład pogrzebowy »Concordia« Jana Wolnego w Krakowie.

---

†

Za spokój duszy

ś. p.

Dra Przemysława Odrowąż z Krużlewy

Pieniążka

profesora zwyczajnego uniwersytetu Jagiellońskiego, właściciela dóbr ziemskich

jako w pierwszą rocznicę śmierci

odbędzie się dnia 31/V we czwartek b. r.

Nabożeństwo żałobne

o godzinie 9½ rano w kościele OO. Kapucynów, na które pozostała wdowa wraz z synami zaprasza Rodzinę, Kolegów i Przyjaciół Zmarłego.

Z Grünhutów

Marya Boberowa

zmarła po długich a ciężkich cierpieniach w sobotę dnia 26 maja 1917 roku.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się z domu żałoby w poniedziałek dnia 28 maja o godzinie 3 po południu.

Rodzina.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy w naszych ciężkich chwilach, po stracie najukochańszego i najlepszego męża i ojca ś. p.

BRONISŁAWA HOŁUBOWICZA

nieśli nam pociechę, kojąc ból, po tak nagłej i niespodziewanej stracie, jako też biorąc udział w pogrzebie, oraz za liczne listowne wyrazy współczucia — składamy serdeczne podziękowanie.

4771 **Wdowa z dziećmi.**

CENTRALA DLA PASZY
Oddział paszy zastępczej
Sitowie i mąka z sitowia

Centrala dla paszy, oddział paszy zastępczej, kupuje młode, przesuszone na powietrzu sitowie po 16 K za 100 kg, wiązane w snopki, jak również gotową mąkę z sitowia po 32 K za 100 kg netto, opłatnie, wagonami austr. stacyj kolejowych. Worków na mąkę z sitowia dostarcza się opłatnie.

Odpowiednich maszyn do mielenia sitowia wypożycza na życzenie i dostawia bezpłatnie centrala dla paszy, oddział paszy zastępczej.

Zgłoszenia należy przesłać do podpisanego biura, gdzie też można otrzymać wszelkie bliższe wyjaśnienia. 4680

Futtermittel-Zentrale, Ersatzfutterabteilung
Wiedeń, I., Trattnerhof Nr 1.

Ważne dla nauczycieli i rodziców!
Wyszła z druku książka: 3746 5 6

MODELOWANIE W SZKOLE ELEMENTARNEJ i W DOMU

Napisał **Stanisław Wójcik,** nauczyciel szkoły wydziałowej im. św. Jana Kantego w Krakowie. Wewnątrz 12 autotypij zawierających zdjęcia **102 okazów prac dzieci,** 4 tabele (cynkotypie) **programu szkoły pracy** i 7 ilustracyj w tekście. Cena 2 K 50 h. — Treść pouczająca. Nowoczesne poglądy. Wydanie wytworne. — Skład główny objęła firma Gebethner i Ska, Kraków. Do nabycia we wszystkich księgarniach



Różowe policzki i wargi o naturalnej piękności przy używaniu Dra A. Rixa jedynie dobrej, nieszkodliwej, za co się ręczy, **„rosy różanej"** (nie puszczającej). Nikt nie rozpozna, mimo wspaniałego skutku. 1 flakon K 3·—. Kos. Dra A. Rixa Laborat., Wiedeń, IX, Lackirerg. 6/V. Wysyłka dyskretna za pobraniem lub po nadesłaniu należytości. — Składy w Krakowie: apteka Wiszniowskiego, Floryańska; perf. Reima i Sp., Rynek 37; drog. Komorowskiego, Floryańska 33; K. Miklaszewski, pl. Dominikański 1; Bekner, ul. Długa 4. **We Lwowie:** S. Rucker, Krakowska 1; perf. Sładowski; apt. Ettingera pod „Arch. Rafałem". **W Tarnowie:** drog. Bracha. **W Bielsku:** droguerya Polaczka, ul. Kolejowa. **W Lublinie:** perf. Stankiewicza. 4235 2 4

STERNA
Zakład naukowy i wychowawczy dla dziewcząt
Wiedeń, I., Werdertorgasse 12.

Pierwszorzędny pensyonat dla dziewcząt. Szkoła uzupełniająca. Szkoła ludowa. Lyceum publiczne. Świadectwa są ważne na równi z państwowemi. Osobliwe kształcenie w muzyce i w obcych językach. Przygotowanie do egzaminu państwowego z muzyki. Pierwszorzędne polecenia.

Rok założenia 1866. Prospekty na żądanie.
Telefon międzymiastowy 23827. 4356

Najsłynniejsze amerykańskie
kosiarki, żniwiarki, samowiązałki
Mc Cormicka, Walter A. Wooda, Championa
nadeszły. 4662 2 4

Roman Świątek, Dom handlowo-rolniczy
Miechów, dworzec.

Części zapasowe na składzie. Najlepsze oleje maszynowe i smary. — Wysyłka do stacyj okupacyi austryackiej.

Kąpiele Busko w Polsce.
Sezon 1917 od 1 maja do 30 września.

Kąpiele { siarczane. błotne.
Wodolecznica.
Instytut Zanderowski.

Wyborna restauracya w Zakładzie. 2743 9 0
Trzy razy dnia koncert muzyki wojskowej w parku.
Wygodne automob. połączenie Kielce—Busko i napowrót.

Specyalny pensyonat B. Freylera Nast.
w połączeniu z liceum i szkołą handlową, kursa uzupełniające, szkoła języków, muzyka. Internat, półinternat, eksternat. Powabne, wytworne miejsce pobytu dla panien, odbywających studya poza domem rodzinnym, oraz praktyczne wykształcenie.
Wiedeń, I., Kolowratring 9.
Dalszy ciąg studyów w zamku leśnym na Semmeringu, także pobyt wakacyjny.
Zgłoszenia: Wiedeń, I, Kolowratring 9. Prospekty za darmo. Telefon 8250, także międzymiastowy. 4678

---

8. c. k. austr. Loterya klasowa
Ciągnienie 1 klasy 12 i 14 czerwca.

1/8 losu K 5·— 1/4 K 10·— 1/2 K 20·— 1/1 K 40·—

Z mego biura wygrał:

K	100.000	Nr	72.747
K	10.000	Nr	15.807
K	10.000	Nr	72.703
K	10.000	Nr	72.776

Zamówienia zamiejscowe uskuteczniać kartą koresp. Wysyłka losów i czeku następuje natychmiast.
Największa wygrana milion koron gotówką bez potrąceń.

Dom bankowy Aleks. Suchanka
Berno, Ferdinandsgasse 37. 4716 1 5



Swędzenie
Pocenie 3821 8 50
Opalenie
Łuski skóry
Świerzb i liszaje
Choroby skórne
Wrzody, puchlinę i rany
leczy pewnie i szybko **maść bursztynowa.**
Nie brudzi i jest zupełnie bez woni.
Mały tygel 3 K, duży 5 K. Tygiel familijny 9 K. — Należące do tego mydło jałowcowe 4 K. —
Gerö Sándor, aptekarz, Nagykőrös 77.

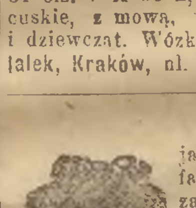
Do sprzedania parcela
w Krakowie-Krowodrzy, tuż za szpitalem garnizonowym, przylegająca do parkanu kolejowego (może być połączenie kolejowe), pod korzystnemi warunkami. Oferty wprost od reflektantów przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **„Parcela 100".** 4840 3 4

Wyłączne prawo wyrobu
świetnego, prawnie chronionego wynalazku dla **doskonałej naprawy podartych pończoch** z materyału dostarczonego przez interesowanych, jest natychmiast do odstąpienia na wszystkie miejscowości Austro-Węgier, o ile są wolne. Dla kobiet stały, przyjemny byt. Do tej pracy wystarczy zwykła maszyna do szycia. — Wyjaśnień udziela wynalazczyni

Reichl, Wiedeń, IV., Johann Straussgasse 37.

Pani zmartwiona!
Ledwo dziecina lalkę do rączek wzięła, już ją upuściła i już się na drobne kawałki złamała. Najlepsza a obecnie najtańsza jest nasza nowa lalka z materyi z blaszaną głową i prawdziwemi włosami. Cena 31 cm. 7 K 50 h, 37 cm. 10 K. 41 cm. 12 K. Pozatem skórzane, francuskie, z mową, w zwykłych i krak. strojach. Zabawki dla chłopców i dziewczat. Wózki dla lalek. Sprzedaż oddzielna i hurtowna. Fabryka lalek, Kraków, ul. Wolska l. 1. 4594 3 10

PIEGI



jakoteż czerwoność twarzy i nosa, trądziki, wypryski fałdy i obwisłość skóry, wszelkie skazy cery znikają za co się ręczy, od znanej dawno **Dra A. Rixa** pasty Pompadour. Zgoła nieszkodliwa. Dawka na próbę 1·50 K, wielka dawka 4 K. **Dra A. Rixa** mleko perłowe, płynny puder różowy, biały i natur. żółty, flakon 4 K. Wysyłka dyskretna, **Dra A. Rixa** labor. kosm., Wiedeń, IX., Lakiererg. 6 V.

Składy w Krakowie: Apteka Wiszniewskiego, ul. Floryańska 15; handel Reima i Spółki, Rynek 37; droguerya Komorowskiego, ul. Floryańska 33; Bekner, ul. Długa 4; K. Miklaszewskiego, pl. Dominikański 1; **we Lwowie:** Apteka S. Ruckera, ul. Krakowska 1; perfumerya Sładowskiego; Apteka Ettingera pod „Arch. Rafałem"; **w Tarnowie:** drog. Bracha; **w Bielsku:** droguerya Polaczka, ul. Kolejowa, Lublin, perf. Stankiewicza. 4236 2 4

Agronom
absolwent „Hochschule für Bodenkultur w Wiedniu", z jednoroczną samodzielną praktyką, wolny od wojska, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod **A. M.** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4591 4 5

Poszukuje się
Buchaltera lub buchalterki
z korespondencyą polsko-niemiecką. Kompetenci zechcą wnosić oferty wraz z odpisami świadectw pod adresem: Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego l. 95, „Nowości Illustrowane". 4673 3 3

Leżaki
hamaki, huśtawki i przybory tenisowe poleca najtaniej **L. Weindling, Kraków, ul. Grodzka l. 26.** 4590 3 10

Chłopca
do praktyki przyjmie pracownia rzeźb.-kamieniarska p. Podgórskiego, Kraków, Dz. XIII, Emaus l. 224. 4587 5 6

---

1 piętrowy,
3 part. domy, piętr. niedokończony, parcela przy 2 ulicach, za cenę 20 000 rubli ma do sprzedania J. Ropski. Biuro sprzedaży i kupna, Kraków, ul. Szewska l. 5. 4583 3 3

Tapicer.
Przerabia meble, materace i t. p. rzeczy tanio. Przyjmuje robotę na prowincyi. Ul. św. Jana l. 13. 4613 3 3

Agronom
lat 29, wolny od wojska, nie żonaty z wyższem wykształceniem rolniczem, poszukuje samodzielnej posady jako zarządca lub pod kierownictwem właściciela, od 1 czerwca. Zgłoszenia przyjmuje Józef Dzikowski, Niemirów. 4654 3 3

Zdolny
rachmistrz i buchalter
(może emeryt lub inwalida) bez różnicy wyznania znajdzie **zajęcie** całodzienne, lub na pół dnia. Oferty z odpisami świadectw i podaniem wymagań pod **F. G. H.** przyjmują J. Hopcas i A. Salomonowa w Krakowie. 4647 2 2

Krynica, willa „Zofia"
przyjmuje kuracyuszów na mieszkanie z pensyonatem. Bliższa wiadomość: **Zarząd willi „Zofia" Krynica.** 4661 2 2

Potrzebny
starszy służący
dokładnie znający swoje obowiązki, sumienny w pracy i utrzymaniu wzorowego porządku w powierzonych mu rzeczach, energiczny i umiejący kierować zależną od siebie służbą. — Zgłoszenia: Zarząd dóbr Poremba, poczta Alwernia. 4625 3 3

Zgubiono
dnia 17 maja sygnet złoty z wyrzeźbionym herbem we formie baranka. Uczciwy znalazca zechce oddać zgubę do mieszkania przy ul. Retoryka l. 2, I p., na lewo. 4642 3 3

Magister farmacyi
obejmie zarząd, dzierżawę lub stałą posadę samoistną na prowincyi lub w mieście od 1 czerwca lub 15 lipca. Zgłoszenia: Apteka w Suchej. 4634 3 7

Do sprzedania
płaszcz czarny, jedwabny, dla starszej p. i kostyum biały, jedwabny. Ul. Floryańska 55, III p. 4646 2 2

Buchalter
samodzielny, z długoletnią praktyką, potrzebny do większej instytucyi publicznej. Zgłoszenia pod **„R. C."** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4650 2 2

Instytut muz.
(ul. św. Anny 2), poszukuje służącego. 4652 3 3

Sklep
zaraz do wynajęcia przy ul. Szpitalnej l. 32 z mezzaninem i składem na dole, nadający się na biura, z oświetl. elektr. i centr. ogrzaniem. Wiadomość w hot. Pollera. 4653 2 5

Pianino
do przegrywania na godziny. Wiadomość: ul. Pijarska 9, I p. na prawo. 4664 2 2

Dwie wille w Zakopanem
solidnie i stylowo zbudowane, o 32 pokojach umebl., werandy zaszklone, balkony, ganki, wodociąg, łazienka, z ogrodem, położenie najpiękniejsze, z powodu wyjazdu sprzeda lub zamieni na kamienicę w Krakowie w cenie około 185.000 K. Biuro: **J. Ropski,** ul. Szewska l. 5, tel. 2218. 4665 2 3

---

3 młocarnie
najnowszej konstrukcyi ze sławnej fabryki austryackiej nader tanio do nabycia. Wiadomość: **S. Biegeleisen, Kraków,** ul. św. Gertrudy l. 18. 4631 2 3

Dom murowany
o 4 ubikacyach przy ulicy Nowej l. 756 w Wadowicach do sprzedania. — Informacye listownie. Jan Drobny, Maków. 4660 2 3

Zarząd dóbr Zdzisława Włodka
przyjmie **1 leśniczego** z wykształceniem akademickiem i dłuższą praktyką, oraz **2 adjunktów lasowych** i **rachmistrza** z dobrem pismem, obeznanego z rachunkowością lasową. 4658 2 3

Zgłoszenia z dołączeniem odpisu świadectw i krótkim życiorysem, należy wnosić do Zarządu dóbr „Tuszowskich" w Babulach, poczta Padew. Nieuwzględnione podania zostaną bez odpowiedzi.

Chłopca
na ukończenie praktyki w handlu korzeni i delikatesów, lat 16, z II kl. gimnazyalnej, do poważnej firmy w Krakowie, Białej-Bielsku lub Cieszynie odda rodzina kupiecka. Zgłoszenia pod Chłopiec 4648 przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4648 3 6

Kupujcie, póki polecamy!
Polecamy tylko przez kilka dni:
Materyę z jedwabną kratką lub prążkami, 110 cm szeroką, na dwie damskie suknie 10 m 90 K.
Materyę z jedwabną kratką lub prążkami, 110 cm szeroką, bardzo stosowną na suknie damskie 10 m 165 K.
Lyoński jedwab na bluzki i suknie 15 m 105 K.
Bardzo wytworny materyał, czysto jedwabny, czarny, błękitny lub brązowy na bluzki i suknie 5 m 130 K.
Tkalnia Braci Krejcar, Dobruszka, Czechy. 4388 5 5

Krawcowa
samodzielna, przyjmie zajęcie w domach prywatnych. Zgłoszenia listy pod **L. K.** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4682 3 3

Konceypient adwokacki
poszukuje posady. Zgłoszenia wraz z podaniem warunków pod adresem: Michał Czech, Jodłowa. 4667 3 3

Zdolną buchalterkę
z długoletnią praktyką, przyjmie przedsiębiorstwo E. Uderski i S-ka, ul. św. Sebastyana 20. Zgłoszenia osobiste, między godz. 12—2 w poł. 4671 3 3

Kupię sikawkę
ogrodową, używaną, na kółkach. Zapalski, Kraków, ul. Michałowskiego l. 9. 4668 3 3

Dwóch chłopców
do praktyki przyjmie pracownia malarska Józefa Wołowskiego, ulica Zacisze 16, Kraków. 4670 3 3

UBRANIA STUDENCKIE CZAPKI STUDENCKIE
poleca powszechny zakład uniformowy
Back & Fehl
Kraków, ulica Podwale l. 5. 4675 3 3

Wiktorya Terlecka
magazyn mód w Mielcu,
poleca na sezon wiosenny i letni wielki wybór kapeluszy, czapek damskich, dziecięcych i przyborów, oraz kapelusze żałobne, kapelusze słomkowe, czapki letnie męskie w wielkim wyborze. Przyjmuje wszelkie roboty w zakres modniarstwa wchodzące. 4442 2 3

Brylanty
do sprzedania. Zgłoszenia pisemne: **K. S. Kraków,** fach pocztowy 66. 4674 2 2

Pokoju
na wsi lub w małem miasteczku, obok kościoła, poszukuję. Marya Groman, Kraków, ul. Zacisze l. 14, pensyonat. 4688 2 2

Garderoba damska
i męska oraz różne meble do sprzedania. Ul. Szujskiego 1, I p., na lewo. 4683 2 2

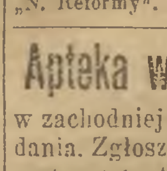
Mieszkanie
z 5—6 pokoi, o dwóch wejściach, nowocześnie urządzone, lub także 2 mieszkania mniejsze w tym samym domu potrzebne od 1 października. Zgłoszenia list. pod **A. S.** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4684 3 3

Osoba starsza
poszukuje miejsca jako gospodyni-kucharka od 15 czerwca. Zgłoszenia pod **H. W.** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 4685 3 3

Apteka w miasteczku
w zachodniej Galicyi do sprzedania. Zgłoszenia pod **Apteka** poste restante **Gorlice.** 4715 2 3

---

500 KORON



zapłacę każdemu jeżeli mu **nagniotków, brodawek** stwardnień skóry balsam Ria w 3 dniach nie usunie bez bólu. Słoik wraz z poręczeniem 1·75 K, 3 słoiki 4·50 K, 6 słoików 7·50 K. Setki podziękowań i uznań. Kemeny, Koszyce I (Kassa). Postfach 12/292. Węgry. 3777 8 26

Kawaler
lat średnich, zawodu kupiec, na własnem stanowisku, pragnie nawiązać korespondencyę w celu wzajemnej wymiany myśli z panną miłej powierzchowności, skromną, łagodnego usposobienia, do lat 30. Łaskawe zgłoszenia wraz z fotografią pod **Małżeństwo** do Biura dzienników i ogłoszeń Maryan Hupczyca, Kraków, ul. Jagiellońska l. 7. Dyskrecya zapewniona i zwrot fotografii. 4713 2 2

Bank Przemysłowy
dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem
Filia w Krakowie

Bank Krajowy
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem
Filia w Krakowie

Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie

Filia c. k. uprzywil. Gal. Akc. Banku Hipotecznego w Krakowie

przyjmują subskrypcye na

Szóstą 5½% Austryacką pożyczkę wojenną
wolną od podatku, t. j.

5½% POŻYCZKĘ PAŃSTWOWĄ zwrotną w r. 1957.

Kurs emisyjny . . . . 92·50
mniej bonifikata . . . . 0·50%
Zysk różnicy odsetek za 1. miesiąc 1/4—1/5 1917 r. . . . . . —·46 —·96
Faktyczna cena netto . . . . . 91·54
Rentowność 6·07—7·29 zależnie od terminu wylosowania.

10-letn. 5½% BONY SKARBOWE zwrotne w r. 1927.

Kurs emisyjny . . . . 94·—
bonifikata . . . . —·50
Cena netto . . . . 93·50

Rentowność 6.40%

Do uskutecznienia subskrypcyi wystarcza wpłata:
K 170·— za K 1.000·— wart. nom. 5½% 40-letn. pożyczki państwowej
„ 185·— „ „ 1.000·— wart. nom. 5½% 10-letn. bonów skarbowych
resztę pożycza Bank na podkład obligacyi pożyczki.

Subskrypcye przeprowadza się na oryginalnych warunkach prospektu, przyznaje się subskrybentom wszelkie udogodnienia, zwłaszcza dogodne spłaty ratalne. Wszelkich wyjaśnień i wskazówek udziela się ustnie i pisemnie, oraz wysyła się na żądanie prospekty i formularze zgłoszeń odwrotną pocztą franco.

Kasom i Towarzystwom Zaliczkowym wysyła się tabele i instrukcye, ułatwiające przeprowadzenie subskrypcyi i rozliczenie się z klientami.

SUBSKRYPCYA TRWA OD 10 MAJA DO 8 CZERWCA b. r.

WSPÓŁUDZIAŁ KRAJU W POŻYCZCE WOJENNEJ UWYDATNI SIĘ WÓWCZAS W CAŁEJ PEŁNI, JEŻELI SUBSKRYPCYE Z KRAJU POCHODZĄCE WPŁYNĄ WYŁĄCZNIE DO INSTYTUCYJ KRAJOWYCH.

Zgłoszenie.

Do ....

Na podstawie ogłoszonych warunków subskrybuję:

Szóstą VI. Austryacką pożyczkę wojenną, wolną od podatków, a mianowicie:

nominalnie koron .... 40-letn. 5½% amortyzacyjnej pożyczki państwowej, zwrotnej 1957 r.

nominalnie koron .... 10-letn. 5½% bonów skarbowych, zwrotnych 1927 r. i zobowiązuję się do wpłaty równowartości subskrybowanej kwoty w terminach prospektu.

Równocześnie przekazuję tytułem 10% zadatku K ....

....

.... dnia .... 1917 r.

Imię i nazwisko
Miejscowość
Dokładny adres

4260 3 4

(odciąć, wypełnić wyraźnie i nadesłać do jednej z powyższych instytucyj).

Zgubiono

we czwartek 17 maja, wsiadając przy dworcu do tramwaju, portfel z książeczką wkładkową na K 900 i fotografiami. Znalazca otrzyma wynagrodzenie. Oddać: Beck, ulica Dietlowska 25. 4690

Nauczycielka

rutynowana, przygotowująca do egzaminów szkół publicznych, udzielająca muzyki, języka francuskiego, poszukuje posady. B. W. Kraków, ul. Karmelicka 32, I p. 4733 1 0

Masażystka

rutynowana, ucz. prof. Chlumsky'ego, wykonuje wszelkie lecznicze i kosmetyczne masaże. Ul. Sławkowska l. 11, III p. 4723 1 3

Poszukuje posady

urzędnik prywatny, ze wschod. Galicyi, który z powodu inwazyi rosyjskiej musiał opuścić swą posadę i na nią już wrócić nie może. Posiada 20-letnią praktykę rolną w większym majątku, 12 lat był zawiadowcą fabryki wyrobów betonowych. Zna się na wszelkich wyrobach w ten zakres wchodzących, posiada też egzamin do prowadzenia maszyn parowych. Przyjmie jedną z wymienionych posad. Zgłoszenia: Jan Rydz, Ober Hollabrunn, Gschmeidlerstr. Nr 15. Nieder Oesterreich. 3001 1 4

Panienka

inteligentna, z ukończoną V klasą wydziałową przyjmie lekcyę na wsi w zakresie szkół posp. lub wydziałowych na czas wakacyj i dłużej za utrzymanie. Zgłoszenia pod „Na wieś" przyjmuje Admin. „Nowej Reformy". 4727 1 2

Handlowiec

z działu farb i lakierów, zarazem buchalter, lat 23, wolny od wojska, poszukuje posady, chętnie na prowincyi. Zgłoszenia list. pod H. W. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4722 1 3

Ważne dla Pań.

Wiedeńska fryzyerka onduluje i czesze gustownie, dobrane do twarzy fryzury modne, ślubne, teatralne i historyczne. — Udziela lekcyj czesania, podejmuje się wszelkich wyrobów z włosów według ostatniej mody, przyjmuje wyczesane włosy do przeróbek i wykonuje zamówienia w kilku godzinach. **Antoniczek. Kraków**, ul. Floryańska 21, II p. 4654

Starsi wiekiem

chętnie inwalidzi, znajdą stałe, popłatne zajęcie jako strażnicy nocni. Zgłoszenia: „Instytut Straży Nocnej", ul. św. Gertrudy 29, od godz. 3—5 po południu. 4686

Zakład fotograficzny w Szczawnicy

do wynajęcia na sezon letni. Wiadomości udzieli Semmel w Krakowie, ul. Starowiślna 47. 4544 1 3

2 pokoje

umeblowane z utrzymaniem do wynajęcia. Ul. Kremerowska 14, I p. 4737 1 3

Uczenica

z wyższego kursu w Instytucie muzycznym, udziela lekcyj gry na fortepianie. Zgłoszenia list. przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod Lekcye fortepianu. 4725 1 3

Suknie

do haftu ręcznego na gazach, tiulach, jedwabiach i t. d., wykonuje podług najnowszych modeli szybko i starannie A. Najsarek, Kraków, ul. św. Gertrudy 23, II p., oficyny. 4729 1 3

Substytut notaryalny

przyjmie zastępstwo. Zgłoszenia c. i k. Notaryat, Dąbrowa. 4721 1 4

Karty polowe

6 K 50 h za tysiąc, 1000 listów polowych 12 K. 100 kartek żołnierskich lub miłosnych 5 K, artystycznych 6 K, wysyła za pobraniem Wydawnictwo kart Schleiera. Wieden, XVI/2, Brunnengasse 67. Za nieprzypadająca do gustu zwraca się pieniądze. 113 21 0

Materyału sosnowego i jodłowego

rzniętego, 13 — 100 mm grubości

Materyału bukowego

rzniętego, 26 — 115 mm grubości

Desek na rusztowania

20 i 26 mm grubości

Okrajków do kopalni

u wierzchołka 20 mm grubości, szer. 12 — 14 cm i długości 120 cm

poszukuje się do kupna

Zgłoszenia pod adresem:

WILHELM LIEBSTEIN,

wywóz desek **Pilzno** (Czechy) 4764 1 10

Wydawnictwa Akademii Handlowej w Krakowie.

KORESPONDENCYA PŁATNICZA

drugie wydanie

podręcznika dla szkół (kursów) handlowych i samokształcenia.

Główna treść: Wpłaty i wypłaty na rachunek własny i cudzy (krajowe i zagraniczne), przesyłki pieniężne, pocztą, przekazy i czeki, obroty czekowe i żyrowe, Poczt. Kasa oszczędności. — Zadania do przerobienia.

Napisał: **Mieczysław Passakas**, profesor Akademii handlowej w Krakowie.

Cena egzemplarza kor. 3·50.

Do nabycia we wszystkich księgarniach; skład główny **w księgarni S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie.** 3735 5 10

SAMOUCZEK „ARGUS"

w zupełności zastępuje nauczyciela!!

JĘZ. NIEMIECKI: część I. lub II. K 6·—.

JĘZ. FRANCUSKI: część I. lub II. K 6·—.

JĘZ. ANGIELSKI: część I. . . K 6·—.

JĘZYK WŁOSKI: część I. . . K 6·—.

Za przesyłkę poleconą liczy się 50 hal. Prospekty wysyła się bezpłatnie.

Samouczek „Argus" opracowany został na podstawie znakomitej metody Ansona dla osób, które pragną posiąść praktyczną znajomość obcych języków, a nie mogą korzystać z nauki w specyalnych instytutach języków (Ansona, Berlitza i t. d.)

Samouczek „Argus" podaje materyał naukowy z zakresu życia codziennego systematycznie i to tylko w takich dozach, by uczeń był w stanie łatwo i trwale przyswoić go sobie. Uczący się przez cały czas nauki nie natrafia na żadne trudności, a dzięki szybkim postępom w kierunku praktycznego władania językiem, zamiłowanie uczącego się do nauki stale wzrasta.

Samouczek „Argus" zajmuje się nauką wszechstronnie, uwzględnia bowiem zarówno konwersacyę, jak i gramatykę.

Do nabycia w większych księgarniach lub **Składzie głównym Stanisława Goldmana w Krakowie, ul. Szewska 17, (II. p., Instytut języków Ansona).** 105 9 9

Adres pocztowy: St. Goldman, Kraków, Fach 53.

Wypożyczalnia nut

księgarni S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie

została przeniesioną **na ul. św. Tomasza l. 12 (Grand Hotel).**

Wypożyczalnia ta jest bogato zaopatrzona w utwory muzyczne na fortepian (2 i 4 ręce), skrzypce z fortepianem oraz wielki wybór pieśni do śpiewu.

Warunki: 2046 15 0

Rodzaj abonamentu	mies.	kwart.	półrocz.	rocznie	Kaucya
Abonament bez premii I. miejscowy a) 4 kawałki	2·50	6·00	12·00	20·00	6 koron
b) 6 kawałków	3·00	8·00	16·00	30·00	
(z prawem zmiany każdego dnia)					
II. zamiejscowy 30 kawałków	—	10·00	18·00	30·00	12 koron
(z prawem zmiany raz na miesiąc)					

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotnie. Wszelkie wpłaty, korespondencyę i zwroty nut należy uskuteczniać pod wyżej wymienionym adresem

Odpadki z płacht wozowych i wyprawionej skóry cielęcej z sierścią

począwszy od 30 cm szerokich i 20 cm długich w każdej ilości

poszukuje się do kupna.

Wszelkie zgłoszenia przyjmuje **Oddział wyrobu obuwia c. k. zarządu baraków** (Abtlg. Schuhwaren-Erzeugung der k. k. Barackenverwaltung), **Mitterndorf** a/d. Fischa, Austrya Dolna. 4677

„INRUSA" łóżka dywanowego

można używać bez materaców.



Dla gospodarstw domowych, domów na wsi, letnisk, miejsc wypoczynku, sanatoryów, kolonij robotniczych, baraków dla jeńców wojennych i t. p.

Do nabycia w pierwszorzędnych odnośnych handlach i w fabryce „INRUSA" Maschinenbau, G. m. b. H., Wiedeń 12, Meidling, Hauptstrasse 23. 4755

Do P. T.

właściciell domów w Galicyi!

Do wszelkich **spraw budowy**, dotyczących ich realności (domów, will, fabryk i t. d.), badania, oceny i zgłoszenia szkód rzeczowych, ich **odbudowy** lub **rekonstrukcyi, wykonania planów i budowy**, poleca się dobrze z galicyjskiemi władzami i warunkami obeznany, kilkakrotnie odznaczony, **wiedeński architekt** (rodowity Polak), także jako mąż zaufania do oceny domów wiedeńskich.

4645 **Architekt Ryszard Kerle!**

Wien, VII, Westbahnstr. 31. Godziny przyjęć od 10—12. Tel. 34.005.

Ktoby mógł podać

bliższą wiadomość o zaginionym **Włodzimierzu Śmidovie** z 10-go pułku piechoty, jednor. och., kapr., rannym 8 grudnia 1916 roku, pod Listelcku, raczy ją przesłać pod adresem: **Šmidov Oldřich, Sazava Buda, Czechy.** 4761

Obszerny pokój

(sala 8×11) **wraz z kuchnią**, nadający się na biuro lub pracownię, **każdego czasu do wynajęcia**, Rynek główny 12, III p. Wiadomość tamże. Oglądać można codziennie od godz. 11—3 w południe. 4697 2 2

Do prowadzenia wycieczek

praktykantów handlowych w każdą niedzielę i święto, poszukuje Stowarzyszenie kupców i młodzieży handlowej **energicznego pedagoga.**

Zgłoszenia do 1 czerwca w biurze: ul. Smoleńsk 19, od godz. 9—2. 4651 3 3

Obraz w srebrze kuty

stół mahoniowy, rzeźbiony, obraz szkoły holenderskiej i biżuterya damska do sprzedania z wolnej ręki w 4718 1 3

Hali Licytacyjnej, Bracka 6.

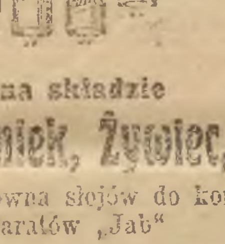
Sposobność do zaprowiantowania się

przez zaprawę i konserwowanie mięsa, ryb, jarzyn, owoców i t. d.

w odbitych tu

słojach „Jab" i aparatach do zagotowania „Jab".

Radzimy zaopatrzyć się w słoje „Jab" i aparaty „Jab", jakrównież wszelkie części składowe



ze względu na obecne trudności przewozowe, jak i dostania materyałów surowych.

4747

Ma na składzie

Aleksander Ounick, Żywiec, Telef. 11.

Sprzedaż hurtowna słojów do konserw i aparatów „Jab"

J. Altkorn & Bruder, Wiedeń, VII.

„Ordinatorium sexuologicum",

Zakład dla czynności i zajęć lekarskich z zakresu życia płciowego (z wyłączeniem chorób wenerycznych i chorób kobiecych),

D-ra Stan. Kurkiewicza, lekarza-specyalisty, **w Krakowie** przy **ul. Batorego 20.**

Zakres działalności. Leczenie: osłabień, wzgl. wyczerpań, nerwowych, płciowych, lub ogólnych, zwłaszcza po trudach wojennych — leczenie płciowych nałogów — i t. p. obecnie żywotnych a społecznie ważnych spraw.

Cykl prac moich „**Luźne osnowy...**", złożony z 4 książek, pełen nowości z zakresu: fizyologii, kliniki, i etyki, życia płciowego — daje: zrozumienie swojego stanu płciowego wzgl. swoich właściwości, jakoteż podstawową a dziś niezbędną oświatę o codzienności życia płciowego. Reszta ich nakładu, bliska wyczerpania!, do nabycia **u autora** po zniżonej cenie **8 kor.** — z dodaniem książki „**Ludzkie życie płciowe...**" o **50 hal. drożej.** Liczba rachunku czekowego 162.915; czeki wysyłamy na żądanie. 3914 3 3

Parcelacya

40 morgów, w Wielkim i przy Wielkim Krakowie. Parcele położone są przy gościńcach, przy rzece Wiśle i Białuszo, słoneczne, suche, nadające się pod budowę fabryk, will i t. p. Stacya kolei blizko. Grunta są urodzajne z podkładem gliny. Bliższych wyjaśnień udziela p. Józef Janiszowski, Kraków, ul. Smoleńska l. 21, od godziny 1—3-ciej. 4738 1 10

Papier do pakowania

bronzowy (patent), w różnych formatach i grubościach: **do sprzedania wagonami** wprost z pierwszorzędnej fabryki w Opawie i z pierwszorzędnych fabryk niemieckich. **Dawid Rottig, Kraków**, ul. Dietla l. 57, telef. Nr 3433. 4637 2 3

Mineralne

Mydło

Marki „PST"

Pieniste, zadziwiająco czysto piorące, zupełnie bez konkurencyi, zastępuje zupełnie każde mydło tłuszczowe. Jedna próba zapewnia stałe używanie. Nr 1 do prania bielizny, Nr 2 do szorowania, zmywania i mycia rąk. W gospodarstwie domowem, przemyśle i t. d., niezbędne. Próbna paczka (zawartość 33 kawałki) 6·72 K z fabryki, włącznie z opakowaniem i przesyłką, za pobraniem lub po nadesłaniu pieniędzy. Odsprzedawcom odpowiedni opust. 4678

Fabryka mydeł mineralnych, **E. Krone**, Litomierzyce (Czechy).

Czarująca piękność

i młodzieńczo świeżą, rumianą płeć do późnego wieku mają panie i dziewczęta, gdy stosują się do recepty, tysiąckrotnie wypróbowanej i przez fachowych lekarzy za doskonałą uznanej (według Dra Idolsena). Tysiące listów dziękczynnych! Pryszcze, piegi, trądziki, liszaje, zmarszczki, jak również czerwoność twarzy, znikają niezawodnie, za co się ręczy. Wysyłam każdemu odpis tej recepty zupełnie za darmo. Napisać zaraz pod adresem: V. Jellinek, Wiedeń 66, Fach 37, Abt. 5. Marka na odpowiedź pożądana. 3372 8 8

Poszukuję zajęcia

w kuchni wojskowej lub w szpitalu, jako posługaczka. Zgłoszenia pisemne pod „**Moralność**" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4705 2 2

Sprzedam

z powodu wyjazdu garnitur tenisowy, nowy, angielski, biały flanelowy, na jedwabnej podszewce i kamasze białe. Oglądać codziennie można od godziny 10—12 rano i 4—5 po południu. Ul. Wolska 19, Pensyon, II p., na prawo, bilet na drzwiach **E. O.** 4732 1 6

12.000 koron

jest do umieszczenia zaraz, na II lub III hipotekę, ale pewną. Procent wedle umowy. Zgłoszenia pod **Z. F. 12** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4742 1 3

Apteka Drzymały

w Oświęcimie poszukuje możliwie zaraz współpracownika, magistra lub magistry. Pensya i całe utrzymanie domowe. 4744 1 3

Najlepszy, suchy

czosnek z Muko

poleca po najniższych cenach dziennych, dopóki można, **Ernest Freund, Praga, Karlin**, ul. Palackiego 1 4751

Karlsbadzkie

zastępcze mydło wojenne

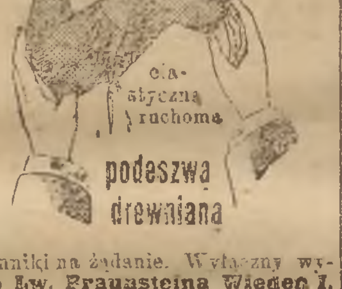
doskonałe do prania, mycia i szorowania. 1 paczkę poczt. 26 kawałków opłatnie K 6·50. 4750

sprzedaje

O. Roth, Karlsbad.

Wdowa

lat 29, z 6-letnią córeczką, inteligentna, z lepszej rodziny, poszukuje posady, ewentualnie do towarzystwa starszej pani. Zajmie się całym domem, znając się na gospodarstwie, kuchni; przyjmie także miejsce gospodyni we dworze tylko za utrzymanie siebie i dziecka, byleby ją traktowano lepiej. Zgłoszenia pod „Wdowa" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4756 1 2



Cenniki na żądanie. Wyłączny wyrób **Lw. Fraunsteina Wiedeń I.** Griechengasse 7. 4746 1 0

Młoda panna

inteligentna, umiejąca gotować, zajmie się prowadzeniem domu, jako gospodyni, u mężczyzny lub na plebanii. Zgłoszenia pod „**Gospodyni 333**" przyjmuje Admin. „Nowej Reformy". 4692 2 3

Uczenica

III kursu seminaryum rządowego i uczeń VII kl. szkoły realnej w Krakowie, poszukują posady przez wakacye na wieś do towarzystwa lub nauki w Galicyi lub w Królestwie Polskiem. — Zgłoszenia: Dutkiewicz, Kraków, ul. Szlak l. 33. 4740 1 3

Kupię

w Zakopanem lub Jarosławiu dom z ogrodem, wkład do 10 tysięcy koron. Zgłoszenia pod „Opis, cena" Biuro ogłoszeń Lwów, ul. 3 Maja l. 5. 4743 1 2

Koncypient adwokacki

z praktyką sądową i prowincyonalną obejmie posadę. — Zgłoszenia do Biura dzienników Strahla w Jarosławiu, dla Dra F. 4703 1 3

Pracownia konfekcyi

damskiej i dziecięcej Rozalii Rosenzweig przy ul. Krakowskiej l. 6, przyjmuje wszelkie roboty i przeróbki w ten zakres wchodzące, po cenach przystępnych. 4739

Mieszkania

z całem skromnem utrzymaniem poszukuję przy inteligentnej rodzinie. Dokładne warunki pod „Urzędnik A. Z." przyjmuje Administr. „N. Reformy". 4714 2 2

Administracyę majątku

przyjmę z poręczeniem i złożę kaucyę, lub przyjmę samodzielny zarząd majątku. Adres: **K. I.** poste rest. Peronin. 4717 2 5

Samodzielny korespondent

polsko-niemiecki, pierwszorzędna siła, Polak, lat 30, z 9-letnią praktyką w dziale nasion i nawozów sztucznych, piszący biegle na maszynie kilku systemów, poszukuje posady, najchętniej w Królestwie Polskiem lub w Galicyi na prowincyi. Zgłoszenia pod „**Samodzielny**" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4691 2 3

Do sprzedania

elegancka sypialnia. Oglądać można między godz. 12—4 pop. Ul. Loretańska 5, I p. Pośrednictwo niedopuszczalne. 4724 1 3

Do sprzedania

wózek dziecięcy, kryty, w bardzo dobrym stanie; również wózek dziecięcy, sportowy w dobrym stanie. Wiadomość bliższa w droguery Waśniewskiego w Podgórzu, Rynek gł. l. 3 (koło kościoła). 4707 2 3

Gdyby

zaszedł ten wypadek, że musi się sprzedać kasę kontrolną, to donieś nam, a my jesteśmy gotowi ją odkupić. Registrierkassen-Fabrik, Wiedeń VII., Siebensterngasse 31. 4329

KAWALER

Polak, lat 30, posiadający wyższe wykształcenie handlowe i gotówkę nawiąże korespondencyę z panną lub wdową bezdzietną do lat 26 inteligentną, przystojną i rozsądną. Pierwszeństwo mają P. T. ze sfer handlowo-przemysłowych lub nauczycielki. Posag wprawdzie pożądany, ale ostatecznie nie konieczny. Dyskrecya gwarantowana słowem uczciwości. Łaskawe zgłoszenia, o ile możliwe, z fotografią, przyjmuje Admin. „N. Reformy" do 15 czerwca pod „Mężczyzna 30". 4695 1 3

Kupię doskonałą

3-5 ramową piłę

wraz z kotłem i maszyną za natychmiastową dostawą. Dobrze zachowane, zdolne do ruchu używane piły przedewszystkiem. Zgłoszenia przyjmuje **Andrzej Kondrak, Samsonów, obw. Kielce, Królestwo Polskie.** 475[illegible]

SANDAŁY z ruchomą podeszwą

Nr	26—28	29—34	35—38	39—42
cena	3·20 K	3·80 K	4·60 K	5·50 K

OBUWIE ze skóry, eleganckie i trwałe

z silną podeszwą drewnianą i ochraniaczami ze skóry

Wielkość	23—34	35—41	42—47
cena	18 K	24 K	30 K

12 par ochraniaczy ze skóry na podeszwy 12 K.

50 kartonów żelaznych ochraniaczy na podeszwy 10 K, poleca i dostarcza

O. Roth, Karlsbad. 4749

Zdolnych agentów

miejsc. i podróżujących (także panie), mających już stosunki z prywatnymi odbiorcami, przyjmuje się pod korzystnemi warunkami na całą Galicyę. Zgłoszenia: Zeichen- u. Kunstatelier **F. L. Chamrada**, Wiedeń, XV, Wurmsergasse 41. 4715

Dwukołowe wózki sportowe

sprzedaje się po cenach przedwojennych.

Zgłoszenia przyjmuje **Teodor Stern**, pierwsza cieplicka fabryka wyrobów z drzewa i wózków dziecięcych, **Turn-Teplitz.** 4718 1 9

Kupuję wszelką karmę dla ptaków

po najwyższych cenach. Zgłoszenia z próbką przyjmuje **Jan Spillner, Wiedeń, VII**, Kirchengasse 39. Sprzedaż żywności dla ptaków 4679

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.